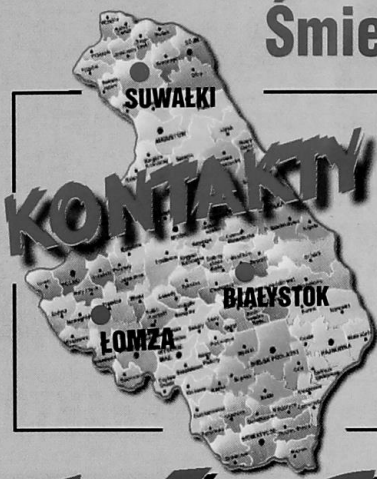


Miłość bez granic

Śmierć w płomieniach

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17



Najwyższa pora
zajść do Instalatora!

- Artykuły sanitarne
- Technika grzewcza
- Wyposażenie łazienek

Łomża, ul. Zjazd 2 tel. 216 56 47

kostka
brukowa



DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 0600 322 322

KONTAKTY

Nr 23 (1231)

6 CZERWCA 2004

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Kaziuk podciągnął się na gałęzi i oto znad firanki zobaczył,
jak nauczycielka w pełnym świetle pietuszy się tak,
jak on nigdy nie pietuszył się z Handzią...

Pietusz...



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286

ISSN 0208-6840



POMOC DROGOWA 24h
AUTO HOLOWNIK ASSISTANCE



Łomża

tel. 0 604 420-420
tel. 0 696 444-666 całodobowy



OKNA o podwyższonej sztywności
drzwi antywłamaniowe
DELTA
SUPER PROMOCJA!

Raty 0%

Tylko u nas - 10 rat na 0% Zapraszamy do zakupów!
• bez odsetek
• bez prowizji
• bez pierwszej wpłaty
Dla promocji "3x0%" (bez odsetek, prowizji i pierwszej wpłaty) roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%
PROMOCJA NIE TRWA WIECZNIE - SKORZYSTAJ!
BIURA HANDLOWE PRODUCENTA
Łomża, Aleja Legionów 52 ☎ 219 95 55
Ostrów Maz., Ul. Płk. K. Piłata 19 ☎ 746 86 80
Zambrów, Al. Woj. Polskiego 7 ☎ 276 10 05

KUPIĘ KAŻDE

ROZBITE

AUTO 1994-2004

602 666 111
603 050 603

Europejska jakość!

TERRAZYT®

Okna i drzwi na całe życie...



OKNA DRZWI

K O L O R O W A

PROMOCJA

Tylko my pomalujemy Twoje okna na dowolny kolor - BEZ DOPLATY!

UWAGA! Promocja dotyczy lakierowanych okien PCV na zamówienie i trwa do końca czerwca 2004r

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37

SKŁAD FABRYCZNY

• ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)

TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

• CIECHANOWIEC, UL. DROHICKA 69, TEL./FAX 086/277-27-33

PRZEDSTAWICIELSTWA HANDLOWE

• ŁOMŻA, UL. KONSTYTUCJI 3 MAJA 2A lok. 57, TEL./FAX 086/218-79-86

• ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 54, TEL./FAX (086) 218-73-19

• KOLNO, PLAC WOLNOŚCI 35, TEL./FAX 086/278-32-74

• ŚNIADOWO, UL. RYNEK 9, TEL./FAX 086/473-80-17

• NOWOGRÓD, UL. MIASTKOWSKA 17, TEL./FAX 086/217-56-51

• JEDWABNE, UL. JANA PAWŁA II 4, TEL./FAX 086/217-20-04

• ZAMBRÓW, UL. KOŚCIUSZKI 9 TEL./FAX (086) 271-86-26

• GRAJEWO, UL. KOMUNALNA 20, TEL./FAX 086/273-85-46

• CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX (086)277-22-11

• WYSOKIE MAZ., UL. RYNEK J. PIŁSUDSKIEGO 14, TEL./FAX 086/275-02-55

• CZYZEW, UL. DUŻY RYNEK 22 a, TEL.FAX 086/275-68-17

• SOKOŁY, KRUSZEWO WYPYCHY 29 TEL./FAX (086) 274-14-55

• ŁAPY, PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2, TEL./FAX 085/715-72-72

• RUTKI - KOSSAKI, UL. RYNEK 5, TEL./FAX 086/270-11-15

• BRAŃSK, UL. KAPICY MILEWSKIEGO 8, TEL./FAX 085/737-54-00

• SZCZUCZYN, UL. ŁĄKOWA 1, TEL./FAX 086/272-55-88

CERTYFIKAT
JAKOŚCI
ISO
9001:2000

10 lat
gwarancji
TERRAZYT

www.terrazyt.pl

GERDA®

technologie bezpieczeństwa

DRZWI STALOWE WEJŚCIOWE
GERDA WD

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ATESTOWANE
GERDA "C" i GERDA "S"
EKSKLUZYWNE DRZWI WEJŚCIOWE
GERDA "SX"

całkowicie odporne na warunki atmosferyczne

Poczucie bezpieczeństwa- GWARANTOWANE!



AUTORYZOWANE PUNKTY SPRZEDAŻY DRZWI GERDA

JANKOWSKI	Łomża	Aleja Legionów 105	tel. 219 81 16
ALUSTIC	Łomża	ul. Dworna 1	tel. 219 84 73
VINDOV	Łomża	Aleja Legionów 42	tel. 218 93 63
ADAMO	Łomża	ul. Małachowskiego 2	tel. 218 90 78
SZYMBUD	Kolno	ul. 11 Listopada 13	tel. 278 40 95

WIĘCEJ I TANIEJ

**80 MINUT
lub 320 SMS-ów
ZA 35 zł**

(42,70 zł z VAT)

KOMÓRKA
TAK TANIA,
JAK TELEFON
STACJONARNY.

VISA-TEL

Autoryzowany
przedstawiciel

18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax (086) 27 83 377
e-mail: visa-telkolno@hotmail.pl

1-SEKUNDOWE NALICZANIE OD 1 SEKUNDY

SIEMENS
C62



LUB WYBIERZ TELEFON
W OFERCIE

**NAJLEPSZY
START**

Do każdego telefonu
zestaw słuchawkowy,
ładowarka i pokrowiec
GRATIS!



MOŻESZ WIĘCEJ

Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl



RENAULT thalia

Pomyśl o rodzinie, która czeka w domu. Na szczęście jest Renault Thalia. Rocznik 2004. Niezawodny, dobrze wyposażony, samochód w atrakcyjnej cenie. A w nim: 2 poduszki powietrzne w standardzie, bagażnik 510 l, nowoczesny, ekonomiczny silnik 1.5 dCi... Nie czekaj.
www.renault.com.pl



2 lata
gwarancji
bez limitu
kilometrów

Na co czekasz?

Thalia już od 34 200 zł

Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 218-27-20, 216-42-99; fax 216-45-94

**My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy**



96-21
218-10-26
0800-400-400



Dostarczasz

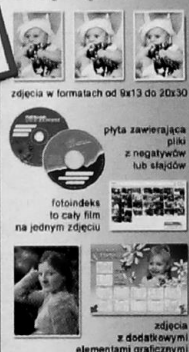


Kodak Fotografie Fotografie przygotowane z myślą o Tobie

Kupując aparat cyfrowy
otrzymasz

**50
ZDJĘĆ
GRATIS!!!**

Otrzymujesz



Kodak Express
Łomża, ul. Dmowskiego 1B
tel. 86 216-77-17

Foto Gabs
Łomża, ul. Stary Rynek 16
tel. 86 216-77-16, www.fotogabs.pl

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69,
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70,
Władysław Tocki (red. naczelny) tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Stawa Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)

tel. (0-86) 215-35-67,
Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowisko „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Ziemio nasza łomżyńska, matko swoich dzieci,
Tu powietrze najzdrowsze, słońce jaśniej świeci.
na pięknym wzgórzu miastu wyrosnąć wypadło,
W dole Pulwy i Narew jakoby zwierciadło.
A wokół pola, lasy, łąki i ogrody,
Wioski miasta i rzeki, a w nich czyste wody.

Chociaż zdarzy się komuś gdzieś w świecie zagubić.
Lecz tej ziemi rodzinnej nie sposób nie lubić.
I choć czasami szczęście sprzyja ci na świecie,
Lecz dusza twoja tęskni jak do matki dziecię.

JAN GIETEK
Poready

kredyt gotówkowy

- do 9000 zł bez poręczycieli
- także dla Rolników
- szybka decyzja i wypłata gotówki
- kredyty bankowe
- bez opłat wstępnych

Zapraszamy do naszych placówek:

Brańsk ul. Witosa 10
tel. (85) 737-62-49
Grajewo ul. Wojska Polskiego 26
tel. (86) 273-87-70
Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (086) 271-07-63

fak. 2989

Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych Koło Miejsko-Gminne w Łomży

zaprasza członków
i wdowy po zmarłych Kombatantach

na zebranie sprawozdawczo-wyborcze
w dniu 17.06.2004 r. godzina 10.00
w naszym biurze
przy ul. Szosa Zambrowska 1/27

fak. 2954

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora
Publicznego Gimnazjum Nr 4 w Łomży

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- 1) ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w publicznym gimnazjum bądź ukończyła studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz posiada kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w gimnazjum i spełnia wymagania określone w pkt 2-8, oraz stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.
- 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3) posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4) w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 6) nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- 7) nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- 8) nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, z późn. zm.)

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.), oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. nr 15, poz. 148 z późn. zm.),
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres: Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1, 18-400 Łomża.

4. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży ul. Stary Rynek 14.

5. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



NA PIERWSZYM MIEJSCU W KRAJU JEST PODLASKIE pod względem ilości złożonych wniosków o dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych. Najbardziej aktywni okazali się rolnicy z powiatów kolneńskiego i grajewskiego. Termin przyjmowania wniosków: 15 czerwca. Późniejsze złożenie (ale tylko do 9 lipca) oznacza zmniejszenie dopłaty o 1 proc. za każdy dzień zwłoki.

OKOŁO 250 SZKÓŁ W POLSCE, najwięcej w Podkarpaciu, nosi, według rozeznania dyrektor SP nr 10 w Łomży Hanka Gałązki, współzałożycielki Stowarzyszenia Szkół im. Jana Pawła II, imię Ojca Świętego.

NA MISJĘ POKOJOWĄ DO KOSOWA wyjeżdża dziewięciu policjantów z Białegostoku. Obecnie służbę pełni tam 6 funkcjonariuszy z Podlaskiego.

STATUS STOWARZYSZENIA POŻYTKU PUBLICZNEGO otrzymało Społeczno-Oświatowe Stowarzyszenie „Edukator” w Łomży, znane nie tylko w województwie ze skutecznego ratowania szkół wiejskich przed likwidacją. Teraz „Edukator” może przyjmować w formie darowizny 1 proc. podatku od osób fizycznych.

SŁYNNNA „OPERA ZA TRZY GROSZE” Bertolta Brechta, którą dla Teatru Dramatycznego w Białymstoku przygotował Piotr Tomaszuk, nie doczekała się premiery. Dyrektor Piotr Dąbrowski uznał, że wizja reżysera narusza warunki umowy licencyjnej, dotyczące praw autorskich, co mogłoby skończyć się konsekwencjami prawnymi.

W 30. OLIMPIADZIE Wiedzy Technicznej, pokonując niemal 13 tysięcy konkurentów ze szkół ponadgimnazjalnych całego kraju, zwyciężył Adam Sawicki, maturzysta Zespołu Szkół Elektrycznych w Białymstoku. Adam ma już indeks na Uniwersytet Warszawski i Politechnikę Warszawską.

DO 12 CZERWCA Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży oraz jej filie nie egzekwują kary za przetrzymywanie książek. Dłużnicy, ujawnijcie się!

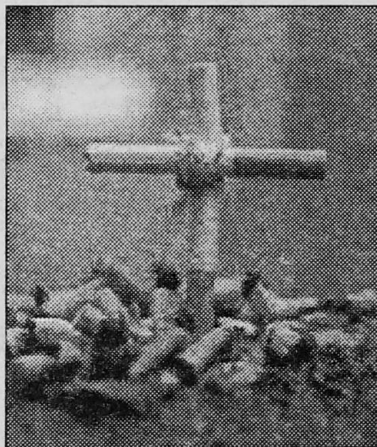
FESTYN NAD ZALEWEM w sobotę zakończy cykl obchodów związanych z 45. rocznicą działalności Zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Jubileuszowe świętowanie odbywało się i na galowo przy okazji wręczania na-

gród i odznaczeń osobom zasłużonym dla ZSM, i w „luźniejszej” atmosferze podczas koncertów i zawodów sportowych, organizowanych od kilku tygodni.

W FINAŁOWYM GRONIE sześciu najlepszych zespołów znalazł się łomżyński Czarny Teatr Sivina II Tomasza Brzezińskiego, uczestniczący w V Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Niezależnych w Ostrowie Wielkopolskim. Sukces uczniów łomżyńskich szkół i reżysera jest tym większy, że w przeglądzie rywalizowały zespoły profesjonalne.

LAUREATEM XII WOJEWÓDZKIEGO FESTIWALU Piosenki Przedszkolaków „Mama, tata i ja”, zorganizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku i Podlaskie Kuratorium Oświaty, został Dawid Dąbrowski z Publicznego Przedszkola nr 3 w Łomży.

DO BAWARII WYJEŹDŻAJĄ uczniowie Zespołu Szkół w Marianowie, Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Jedwabnem i gimnazjaliści ze Śniadowa i Wizny. To już czwar-



Miliardy z dymem

„Polacy każdego roku «puszczają z dymem» blisko 16 mld złotych. Znaczną część pieniędzy źle sytuowani przeznaczają na zakup papierosów. Wśród nich tacy, którzy miesięcznie na życie mają 300–500 złotych. W Polsce pali około 40 proc. kobiet i 60 proc. mężczyzn z rodzin ubogich”, mówi prof. Witold A. Zatoński z warszawskiego Centrum Onkologii

Poniedziałek był Światowym Dniem Bez Tytoniu. Ustanowiła go w 1988 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO). W Polsce obchodzony jest od 1991 roku. W Podlaskiem, poza publikacjami o szkodliwości palenia, minął bez echa.

ty wyjazd polskiej młodzieży w ramach pięcioletniej współpracy powiatu łomżyńskiego z powiatem Dingolfing-Landau z Bawarii.

NA 477 TYS. ZŁOTYCH OSZACOWAŁ BIEGŁY KSIĘGOWY STRATY, jakie poniosła miejska kasa Jedwabnego w latach 1996–2001 w wyniku działań byłej skarbnik urzędu Krystyny R. Po trzymiesięcznym badaniu dokumentacji wykrył nieprawidłowości m.in. w gospodarowaniu funduszem socjalnym i rozliczaniu inwestycji.

GŁOŚNA SPRAWA ZAMORDOWANIA CZTEROLETNIEGO Michałka przez kochanka jego matki, który z kolegą wrzucił chłopczyka do Wisły w styczniu 2001 roku, wróciła do sądu w Warszawie po apelacjach obrońców. Prokurator zażądał dla obojga kary po 25 lat więzienia. Dotychczas uprawomocnił się jedynie wyrok 15 lat pozbawienia wolności dla pomagającego w zbrodni kolegi sprawcy. Michałek spoczywa na parafialnym cmentarzu w Rudcu (pow. bielski). Matka, oskarżona o zlecenie zbrodni, przebywa na wolności.

FESTYN Z FORTAMI: na festyn z Fortami zaprasza Gminny Klub Sportowy FORTY w Piątnicy. W programie wiele atrakcji: mecze piłki nożnej Forty Piątnica — Perspektywa Łomża i OSM Piątnica — radni; pokazy karate i capoeiry, występy zespołów tanecznych i muzycznych, przejażdżki konne, zabawy dla dzieci, grill z bufetem. To wszystko w niedzielę (6 czerwca, od godz. 14.00) na stadionie w Piątnicy.

Wykastrowany

Prawdopodobnie przez kolegów od kieliszka wykastrowany został mieszkaniec (47 lat) Białegostoku. Nieprzytomnego znalazł przypadkowy rowerzysta. „Został wykastrowany jakimś ostrym narzędziem”, powiedziała dr Halina Radziszewska, kierownik Zakładu Ratownictwa Medycznego białostockiego Pogotowia Ratunkowego.

Założa pogotowia przeszukała krzaki, w których leżał, ale jąderek nie znalazła. „Gdyby zostały znalezione, miałyby szansę na replantację”, mówi doc. Barbara Darewicz, kierownik Kliniki Urologii Akademii Medycznej.

Wykastrowany miał we krwi 5 prom. alkoholu. Niczego nie pamięta. Policja podejrzewa, że okaleczyli go dwaj znajomi, z którymi pił.

ZNAKI CZASU

• „Apelujemy do wszystkich sił politycznych w Polsce, do partii politycznych, prezydenta Rzeczypospolitej o jak najpoważniejsze potraktowanie pogarszających się nastrojów społecznych oraz kryzysu zaufania do instytucji politycznych i polityków, grożących nieuchronnym kryzysem całego państwa”, napisali w apelu do prezydenta RP „zatroskani o losy Ojczyzny” intelektualiści, m.in. Władysław Bartoszewski, Ryszard Kapuściński, rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego i Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej.

• „Trwam przy wiosennych wyborach. Po tym, co widziałem w Sejmie, uważam, że Polska potrzebuje uspokojenia. Inaczej będziemy mieli do czynienia z niekończącą się awanturą”, powiedział prezydent Aleksander Kwaśniewski.

• Większość Polaków (85 proc.) uważa, że posłowie skazani prawomocnym wyrokiem sądu powinni tracić mandat. Posłanka Samoobrony Danuta Hojarska, skazana prawomocnym wyrokiem w procesie karnym za wyludzenie maszyn rolniczych, nadal ma mandat posła. Wójt najmniejszej gminy w takim wypadku nie byłby już wójtem. Sejmowi nie ufa już 86 proc. Polaków (badania PBS).

• Liczba wniosków rozwodowych z powodu złych rozwiązań o świadczeniach rodzinnych, które korzystne są dla samotnych, wzrosła od zeszłego roku o prawie 40 proc, a o 155 proc. zwiększyła się liczba małżeństw, które chcą separacji, poinformował Paweł Janas, rzecznik praw dziecka.

• Ponad 12 miliardów euro pomocy regionalnej może otrzymać Polska z unijnej kasy, ale trzeba przygotować projekty i zdobyć środki na tzw. kapitał własny.

• Prawie połowa Polaków uważa, że Edward Gierek, I sekretarz KC PZPR, w okresie powojennym zrobił dla Polski najwięcej; na drugim miejscu jest Lech Wałęsa, na którego głosowało 39 proc. badanych.

• Dożywotnie renty dla wdów (niezależnie od wieku) po żołnierzach poległych podczas misji poza granicami Polski przewiduje projekt nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin.



KONWENT NIE ZRYWA

Podlaskie powiaty nie przyłączą się do ogólnopolskiej akcji wypowiedziania przez podległe sobie szpitale umów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Taka decyzja zapadła podczas obrad konwentu starostów w Kolnie. Szefowie administracji powiatowych wystosowali natomiast do ministra zdrowia stanowisko, w którym domagają się podniesienia wartości tzw. punktów stanowiących podstawę rozliczeń z NFZ do poziomu z innych województw.

Obecnie, w przypadku leczenia szpitalnego, jest to 9,45 zł w regionie i 10 zł w kraju. Jeszcze większa różnica dotyczy opieki specjalistycznej.

Gdyby żądanie zostało odrzucone, dopiero wtedy będą podejmowane decyzje o ewentualnym zerwaniu kontraktów z NFZ.

WEZMĄ PROSTO Z BRUKSELI!

W całym kraju wnioski złożyło zaledwie 28 proc. rolników. W województwie podlaskim formalności dopełniło już ponad 55 proc. rolników!

— Przedwczoraj wpłynęło 3400 wniosków, wczoraj 2700, im bliżej ostatecznego terminu, tempo większe — poinformowała mgr Maria Zysk z Biura Obsługi Wniosków Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Jak oceniają pracownicy Agencji, to zasługa przede wszystkim Gminnych Punktów Informacji, a także organizacji samorządowych, Wojewódzkiego Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie i jego specjalistów w regionie oraz współpracy kościołów katolickiego i prawosławnego. W czasie nabożeństw w obu kościołach ogłaszane były komunikaty, gdzie i w jakich terminach można skorzystać z pomocy przy wypełnianiu wniosku.

Brukselskie dopłaty wyniosą 107 euro na hektar użytków rolnych i pastwisk. Według szacunków pracowników Agencji, w Podlaskiem z brukselskich pieniędzy skorzysta prawie sto procent rolników.

ZAPROSILI NAS:

• Fundacja im. Brata Alberta w Radwanowicach — na II Ogólnopolską Pielgrzymkę Osób Niepełnosprawnych do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie — Łagiewnikach.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na szkolenie policjantów w „systemie eksplozywnej samoobrony”.

• Firma „Tent” w Białymstoku — na konferencję prasową, dotyczącą VI Międzynarodowych Zawodów Balonowych o Puchar Firmy „Tent”.

• Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie — na Festiwal Nauki, Kultury i Sportu.

• Dyrekcja, Rada Rodziców i Samorząd Uczniowski Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie — na uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości.

• Dyrekcja i Samorząd Uczniowski Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie — na uroczysty Koncert dla Rodziców i Przyjaciół Szkoły.

• Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży — na imprezę integracyjną „Bawmy się razem”.

• Waldemar Pędziński z Łomży — na konferencję prasową Jarosława Kaczyńskiego.

• Prezes Koła Młodzieży Wszepolskiej w Łomży — na konferencję prasową.

• Klub Garnizonowy i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży — na Biesiadę Poetycką „Niech wystarczy radość” oraz na Koncert Finałowy XV Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy”.

• Dyrektor, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Łomży — na uroczystość otwarcia szkolnej pracowni komputerowej ufundowanej w ramach Programu „Internet w szkołach — projekt prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”.

Dziękujemy.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

ZDAŻYĆ PRZED RAKIEM

Pod honorowym patronatem ordynariusza diecezji łomżyńskiej ks. biskupa Stanisława Stefanka i posła Mieczysława Czerniawskiego odbędą się VII Czerwcowe Dni Walki z Rakiem.

W programie: nabożeństwo w intencji chorych na nowotwory i ich rodzin (3 czerwca, godz. 17.00, kościół pw. Krzyża Świętego w Łomży); koncert finałowy z występem kabaretu „Łowcy B” i dziecięcej rewii „Sylaba” z Wyszkowa, wystawa malarstwa Grażyny Piankowskiej i loteria fantowa (8 czerwca, godz. 18.00, sala widowiskowa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży).

Organizatorem 7 Czerwcowych Dni Walki z Rakiem jest Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży.

FILM O PREZYDENCIE

„Rośnij, chłopcze, zdrowo. Polska będzie cię potrzebowała”, powiedział marszałek Józef Piłsudski z okna wagonu na dworcu w Białymstoku do salutującego mu harcerza Ryszarda Kaczorowskiego 24 czerwca 1933 r.

Scena z proroczymi słowami oraz wiele innych składa się na film dokumentalny o Ryszardzie Kaczorowskim, ostatnim prezydencie RP na obczyźnie.

Ryszard Kaczorowski urodził się w Białymstoku, w tym roku kończy 85 lat. Film, kręcony przez Telewizję Lublin (konsultantem historycznym był nasz stały felietonista, prof. Adam Dobroński), wyemituje 17 września Telewizja Polonia.

WYDARZENIE

Sztuka w walizce

We wtorek, 1 czerwca, rozpoczął się XVII Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”, zorganizowany przez Teatr Lalki i Aktora w Łomży. Dziesięć zespołów z kraju oraz Białorusi, Litwy, Niemiec, Słowenii, Ukrainy i Węgier prezentuje różnorodne spektakle: od tradycyjnych po widowiska uliczne, pantomimę i tzw. akcje parateatralne; dla dzieci, mło-

dzieży i dorosłych. Idea festiwalu polega na prezentowaniu sztuki scenicznej, którą, ze względu na ograniczoną ilość rekwizytów, scenografię i obsadę, można by zmieścić „w walizce”.

Uroczyste zakończenie „Walizki” z wręczeniem nagród, odbędzie się 4 czerwca (piątek) o godz. 20.00 w siedzibie TLiA.



KREDYTY GOTÓWKOWE

do 15000 bez poręczycieli

- preferencyjne dla MSWiA, MON i MS
- bez żadnych opłat wstępnych

PAKIETY AC, OC, NW
na pojazdy do 12 lat
od 3,9% wartości

Centrum Ubezpieczeń i Kredyty
Łomża, ul. Senatorska 1
(róg Starego Rynku)
216-39-33, 0-603-77-80-25

Fak. 2823

KONTAKTY



Gdyby sprawa dotyczyła zwykłego obywatela, po jednej rozprawie byłoby po wszystkim. Dotyczyła radnego, więc prokuratura ślimaczyła się rok, a sądy — następne trzy lata

W ydarzenia, będące początkiem całej tej historii, rozegrały się 25 czerwca 2000 r. Wówczas, w decydującej fazie prezydenckiej kampanii wyborczej, do Białegostoku przyjechał kandydat Aleksander Kwaśniewski. Spotkanie z wyborcami i SLD przygotowano w Pałacu Branickich. W pięciusetosobowym tłumie, czekającym na dziedzińcu, znajdowali się nie tylko zwolennicy dostojnego gościa, ale także grupka młodych ludzi z charakterystycznymi plakietkami, zawierającymi popularne wówczas w pewnych środowiskach slogan: „Kwas — pas”, „Krzak — tak”.

Kiedy kandydat rozpoczął przemowę do tłumu, młodzież podniosła tumult. Pojawiły się transparenty, rozległy się okrzyki: „Dać mu wódki”, „Przepróż papieża”, „Witamy wasza magisterskość” itp. Doszło do nieuchronnych przepychanek z twardym elektoratem SLD. Interweniowała policja, która próbowała zatrzymać kilku najbardziej awanturniczych młodych ludzi. Wówczas na pomoc rzucił się młodzieniec w ciemnym garniturze. Policjanci z trudem wepchnęli kilka osób

Przed białostockim Sądem Okręgowym zakończył się jeden z najbardziej absurdalnych procesów ostatnich lat. Tym bardziej interesujący, że związany z polityką. Prawie cztery lata pewien młody białostocki radny zajmował uwagę organów wymiaru sprawiedliwości i mediów. Szeroka publiczność dawno już o sprawie zapomniała.

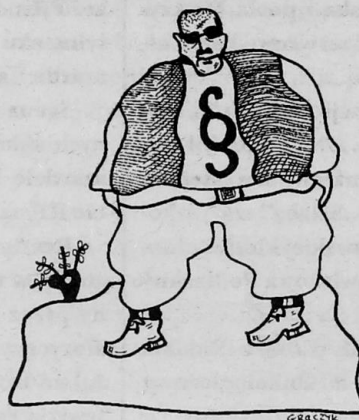
do furgonetki i odwieźli na komendę.

Na miejscu okazało się, że człowiekiem, który ruszył na odsiecz zatrzymywanym, jest białostocki radny AWS Jacek Żalek, szef sztabu wyborczego Mariana Krzaklewskiego w województwie podlaskim. Przy dwóch innych młodych ludziach znaleziono noże sprężynowe, pojemniki z gazem i metalową rurkę.

Takiej okazji nie mógł przepuścić sztab Aleksandra Kwaśniewskiego. Jeszcze tego samego dnia o awanturze doniosła telewizja, a przedstawiciel kandydata lewicy Ryszard Kalisz długo opowiadał, jak to w Białymstoku pokojowo nastawieni uczestnicy mityngu wyborczego zostali zaatakowani przez uzbrojone po zęby bojówki, kierowane przez lokalnego pełnomocnika Mariana Krza-

klewskiego. Lepszego prezentu na zakończenie kampanii sztab Kwaśniewskiego nie mógł sobie wymarzyć. Kandydat AWS przegrał z kretelem. Była w tym niewątpliwa zasługa Jacka Żalka.

P rzez rok prokuratura przygotowywała akt oskarżenia przeciwko najaktywniejszym uczestnikom awantury na dziedzińcu Pałacu Branickich. Kiedy już trafił do sądu, Żalek opowiadał prasie, że jest to związane ze zwycięstwem



Widmo

BURMISTRZ STAWISK

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Sokołach, gmina Stawiski, powiat kolneński

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania.

- 1) Ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej,
- 2) ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania, albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- 3) posiada co najmniej 5-letni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub 5-letni staż pracy na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 4) w okresie 5 lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w szkole, a w przypadku nauczyciela akademickiego pozytywną ocenę pracy w ostatnich 4 latach pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- 5) posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.

Stanowisko dyrektora szkoły podstawowej może być powierzone również nauczycielowi mianowanemu lub dyplomowanemu, który ukończył studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne lub ukończył kolegium nauczycielskie, albo nauczycielskie kolegium języków obcych oraz posiada kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej i spełnia wymagania określone w ust. 1 pkt. 2-5.

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej w przypadku nauczyciela, lub stażu pracy dydaktycznej w przypadku nauczyciela akademickiego,
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego,

- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy i wykształcenia,
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenia o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1, pkt. 4 rozporządzenia MENiS z 6 maja 2003 r. (ust. 1 pkt. 4 niniejszego ogłoszenia),
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76, ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. 2003 r., nr 118, poz. 1112 i nr 137, poz. 1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. nr 15, poz. 148, nr 45, poz. 391 nr 65, poz. 594, nr 96, poz. 874 i nr 166, poz. 1611)
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetworzenie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 i nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia na adres: **Urząd Miejski w Stawiskach, 18-520 Stawiski ul. Plac Wolności 13.**

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Burmistrza Stawisk.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

lewicy w wyborach parlamentarnych, bo proces jest polityczny, gdyż chodzi w nim o pozbawienie go mandatu radnego. Po tem przez następny rok nie udało się wyznaczyć terminu pierwszej rozprawy, bo prawicowy radny składał zażalenia na kolejnych sędziów.

Ostatecznie dwóch uczestników zajęć zostało oskarżonych o stawianie oporu policji i znieważenie funkcjonariuszy. Żalek — o stawianie oporu. Oskarżeni tłumaczyli, że niebezpieczne przedmioty nosili przy sobie dla własnej obrony, gdyż mieszkali w niebezpiecznej okolicy. Cała trójka nie przyznawała się do zarzutów oskarżenia. Sąd pierwszej instancji postępowanie wobec Żalka umorzył; dwaj pozostali otrzymali niewielkie wyroki w zawieszeniu. Złożyli odwołania do Sądu Okręgowego.

Sąd drugiej instancji w zasadzie wyrok utrzymał. Uwolnił radnego z zarzutu stawiania oporu, ale zachował oskarżenie o „zmuszanie do zaniechania czynności służbowych”. Zachowało się bowiem nagranie wideo, na którym widać go w akcji. Lecz i w tej części postępowanie warunkowo umorzył. Nikt więc nie pójdzie siedzieć. Żalek już zapowiedział złożenie wniosku o kasację: domaga się całkowitego oczyszczenia. Wyrok jest jednak prawomocny.

S prawa trwała prawie cztery lata. W tym czasie polityczny protektor Jacka Żalka Marian Krzaklewski odszedł w niebyt i mało kto dziś pamięta o jego istnieniu. Sam główny bohater, z AWS trafił do Klubu Radnych Ligi Rodzin Polskich, jednak i stamtąd został szybko wyrzucony za brak dyscypliny.

Przez czterdzieści parę miesięcy wymiar sprawiedliwości pracował na to, aby utrzymać go w centrum zainteresowania mediów. Sala rozpraw i korytarze sądowe były wygodnym forum wyrażania opinii politycznych. Zasądzoną karę wypada uznać za mniej niż symboliczną. I jak tu nie wierzyć, że awantura w polityce popłaca?

Jedyna nadzieja w tym, że radnemu Żalkowi to już raczej w karierze politycznej nie pomoże. Popalił bowiem za sobą wszystkie mosty. Jest też mało prawdopodobne, iż po takich doświadczeniach ktoś powierzy mu prowadzenie kampanii wyborczej.

JAN ONISZCZUK



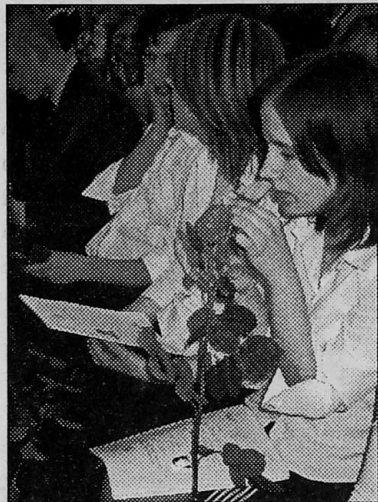
KONTAKTY



— Strach miał wielkie oczy, ale dopiero teraz mogę to powiedzieć — mówi Emilka Szeligowska. — Teraz przede mną następane drzwi: egzamin na ekonomię lub informatykę.

— Mam dokument, który coś zamyka i coś przede mną otwiera — dodaje Magda Głębocka, przyszły lekarz medycyny. — Świadectwo dojrzałości „papierowe” to nie to samo, co świadectwo dojrzałości psychicznej i społecznej. Ale mam nadzieję, że nasz rocznik absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie udowodni, że nie jesteśmy „papierowi”. Maturę zdali wszyscy!

W sali gimnastycznej biel i czerń. Krawaty, buty na szpilce, dyskretny makijaż i zapach perfum. Oto historyczna chwila: pożegnanie ze szkołą i



wręczenie świadectw dojrzałości.

— Życzę wam trafnych wyborów w życiu osobistym, rodzinnym i zawodowym — mówi dyrektor Zyta Brysacz.

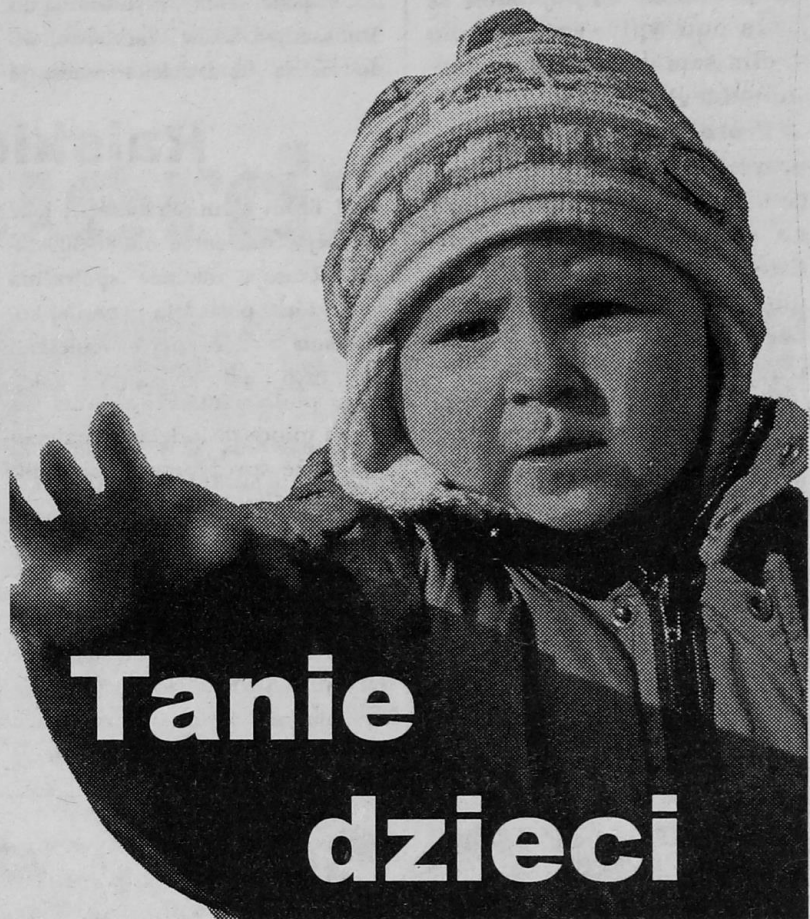
Oto Złoty As dla prymuski Ani Ołdakowskiej z bylej już czwartej „a”. Średnia ocen: 5,33. Ania odbiera nagrodę, a mama ociera łzy wzruszenia.

Z jednej strony cieszę się, że pewien etap życia mam za sobą, a z drugiej żal mi rozstać się ze szkołą, klasą, z na-

uczycielami, szczególnie panią Marią Dąbrowską — mówi Ania, przyszła dziennikarka telewizyjna lub radiowa, specjalizująca się w dziennikarstwie, dotyczącym polityki. — Cztery lata temu, które minęły błyskawicznie, wchodziłam do tej szkoły bardzo przestraszona. I znowu żyję przyszłością!

Na zdjęciach: prymuska Ania Ołdakowska z mamą oraz najlepsza była już czwarta „b” LO w Zambrowie z wychowawczynią Feliksą Gawkowską

Ile wynosi w Polsce koszt utrzymania dziecka od chwili jego narodzin do uzyskania pełnoletności? Według posłów — 36720 złotych. Tyle, ile trzymiesięczna dieta jednego posła



Tanie dzieci

1 maja, dziwne, że nie 1 czerwca czyli w Dniu Dziecka, weszła w życie nowa ustawa o świadczeniach rodzinnych. Przestał istnieć dawny Fundusz Alimentacyjny, a jego miejsce zajął dodatek do zasiłku rodzinnego na dzieci wychowywane przez samotnych rodziców. Dodatek ten wynosi 170 złotych na dziecko zdrowe lub 250 na niepełnosprawne miesięcznie. Dotychczasowa maksymalna wysokość alimentów z funduszu sięgała 631 zł, co przy obecnych 170 daje państwu, jak by nie liczyć, 451 złotych oszczędności na jednym bachorze. Posługując się najprostszym działaniem arytmetycznym można wyliczyć, że koszt utrzymania dziecka w Polsce wynosi według rządu 36720 złotych (170 złotych x 12 miesięcy x 18 lat), a niepełnosprawnego, przy podobnych obliczeniach, równe 54000. Z ołówkiem w rękę rządowi eksperci nader dokładnie obliczyli, ile powinna wydać samotna matka lub ojciec na zapewnienie dziecku godziwych warunków do życia. Naukowo i oszczędnie, aby czasem mały nie rozchorował się z przejedzenia.

Zazwyczaj bezrobotna, nie z własnej winy, matka do kwoty oferowanej przez rząd do-

kląda jedynie miłość, uśmiech i bezradność. Tatko może i dorzuciłby coś dla swojej w końcu pociechy, lecz i on często wegetuje bez grosza przy duszy na zakupach ze społecznej garkuchni. W tej sytuacji pro-rodzinnie państwo daje dzieciom osiemnastoletnią sielankę za 170 złotych miesięcznie.

Znajdą się tacy, którzy wypłacaną w ramach dodatku kwotę uznają i tak za wysoką uważając, że obowiązek utrzymania dziecka spoczywać powinien wyłącznie na rodzicach. Ci jednak powinni wziąć pod uwagę fakt, że życiowa zaradność nie jest cechą wszystkich dorosłych i niektórzy rodzice w żaden sposób nie potrafią odnaleźć się w naszej nowej rzeczywistości, ani też korzystać z integracji z Unią Europejską.

Jeśli polskiej biedzie nie pomoże państwo, które na niej zresztą wyrosło, żadna Unia, reforma, ani kolejny cudowny plan naprawy także nie będzie w stanie jej pomóc.

W takiej sytuacji, wobec bezradności rodziców i żebraczej pomocy państwa, najbardziej pokrzywdzone będą zawsze bogu ducha winne dzieci.

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

KONTAKTY



OBROŃCY PROMILI

Łomżyński sąd odroczył rozpatrywanie odwoławczej sprawy burmistrza Jedwabnego Michała Ch., który w pierwszej instancji został skazany na grzywnę i roczny zakaz prowadzenia pojazdów za jazdę pod wpływem alkoholu swoim samochodem we wrześniu ubiegłego roku.

Proces nie rozpoczął się z przyczyn formalnych: obrońca oskarżonego zbyt późno otrzymał zawiadomienie. Ewentualne utrzymanie w mocy orzeczenia skazującego oznaczałoby dla Michała Ch. utratę stanowiska.

Nie czekając na wyrok, burmistrz oddał się do dyspozycji Rady Miejskiej, zapowiadając natychmiastową rezygnację, gdyby samorząd go nie poparł. Radni jednak jednomyślnie udzielili mu „wotum zaufania” i zapowiedzieli obronę Michała Ch. nawet w przypadku prawomocnego wyroku.

— No i czego tam pojedzie pod te rajskie wrota — powiedziała sąsiadka. — Dwa razy była w Ameryce dla fanaberii, to niech teraz przynajmniej nie zajmuje miejsca komuś, kto potrzebuje wizy, żeby wrócić z dolarami.

„Rajskie wrota”, czyli brama do Ambasady USA w Warszawie, widoczne są już z daleka: otacza je

na palcach. Pozostali to szary tłum odziany w dresy, swetry i różne warianty jeansu.

Wchodzimy do budynku. Rejestracja dokumentów, wydanie numerków, oczekiwanie na rozmowę z konsulem. Właśnie zaproszono na rozmowę nr 173, ja mam 214. Atmosfera oczekiwania i niepewności. Siedzący o dwa miejsca ode mnie

Rajskie wrota

dość liczny tłum. Przekracza je z nadzieją codziennie około 300 ludzi. Rzucają zawiste spojrzenia tym, którzy posiadają przywilej korzystania z czerwonej i niebieskiej linii, czyli załatwiani są poza kolejnością.

Przede mną jakieś 150 ludzi, za mną wciąż przybywają nowi. W kolejce uwijają się dwaj pracownicy ambasady, sprawdzając poprawność wypełnionych formularzy. Patrzę na oczekujących i widzę tylko 4 panie, które wyglądają jak wyjeżdżające turystycznie: zadbane, uczesane, ubrane wizytowo. Eleganckich mężczyzn również można policzyć

chłopak nerwowo potrząsa kolanami i kołysze całym rzędem foteli. Matka uspokaja, że skoro mieli kiedyś wizę, jest szansa, że ją znowu dostaną. Trochę dalej w przejściu matka z córką. Nastoletnia dziewczyna przelicza, do którego z pięciu okienek powinni trafić. Chciałaby do nr 2, bo tam pracuje jedyny mężczyzna i ponoć dużo wniosków rozpatrzył pozytywnie. Boi się okienka nr 3, bo tu najwięcej odrzuconych. Dyskretnie przysłuchuje się rozmowom w okienku nr 3.

— Czy pan pracuje?

— Tak, mam przedsiębiorstwo.

(Pani wpisuje coś do komputera)

— Jakie to przedsiębiorstwo?
— Tego przedsiębiorstwa nie ma w komputerze, bo to małe przedsiębiorstwo, tylko 2 osoby.
— A co pan produkuje?
— Sztuczne kwiaty.
— Ile pan zarabia?
— 10 tysięcy.
— Miesięcznie?
— Miesięcznie.
— A jaki jest koszt wyprodukowania jednego kwiatka?

Cisza.

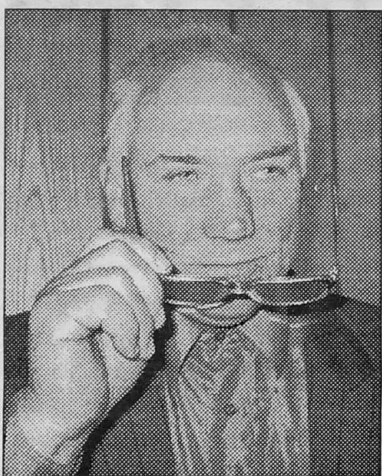
— Nie wiem, nie mam ze sobą cennika.

„Biznesmen” nie dostaje wizy.

Ale oto mój numer, okienko nr 4. Rozmowa jest rzeczowa: do kogo jadę, na jak długo, ile zarabiam. Mam wizę! Mogę ją odebrać po godzinie 16.00 lub zostanie przesłana pocztą kurierską.

— Czy pani też jest z Łomży?
— pyta pani w poczcie kurierskiej.
— Bo dzisiaj to wszystkie przesyłki idą do Łomży. I tak już od kilku dni. Ciekawe, czy ktoś jeszcze w tej Łomży zostanie? — żartuje.

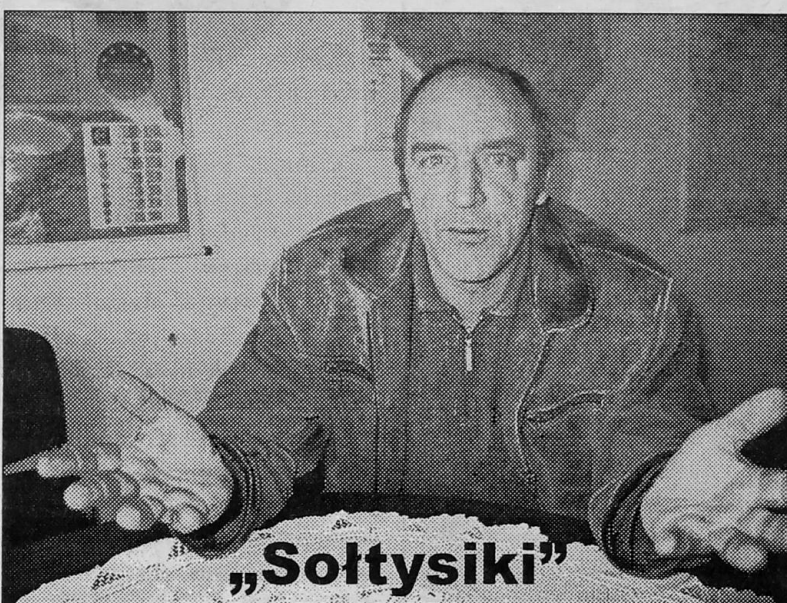
BARBARA PASZKOWSKA



— Jestem oburzony i obrażony. Jako radny i jako człowiek wierzący. Żadnego opamiętania, a do tego kłamstwo za kłamstwem! — denerwuje się Stanisław Sokołowski, sołtys Sokołów, przewodniczący Konwentu Sołtysów Gminy Stawiski. — Krótko mówiąc: autorzy referendalnej ulotki posunęli się za daleko! Określenie pielgrzymki jako „baleciku” jest nie tylko niemoralne, ale przede wszystkim świadczące o braku jakichkolwiek zasad w walce o władzę. Referendum w sprawie odwołania burmistrza siadło, jednak to oczywiste, że nadal ma tych samych wrogów i ta walka nigdy się nie skończy

Niedzielnym rankiem, 23 maja, z inicjatywy sześciu mieszkańców Stawisk i gminy rozpoczęło się pierwsze w Podlaskiem w tej kadencji samorządu referendum w sprawie odwołania burmistrza Marka Waszkiewicza.

Ulotka antyburmistrzowska, która wciąż krąży po gminie, zaczęła się wyliczanką pod wspól-



Po nieudanym referendum w Stawiskach

nym tytułem „Co mówi się o władzy samorządowej w Stawiskach”. Wśród nieudolnych rymowanek znalazło się określenie: „Sołtysiki rozpustniki znów w maju wyjeżdżają na baleciki”. Tymczasem „sołtysiki” i około stu mieszkańców gminy Stawiski byli na Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rolników do Lichenia.

Referendalną wyliczanką urażeni są nie tylko sołtysi: dwie z prymitywnych rymowanek dotyczą osoby wymienionej z nazwiska: „Dziś już wszyscy wiedzą, jaki poziom Rada Miejska prezentuje, gdyż tam Olender dominuje” oraz „Pan Olender radny robi spis, wszystkich obcych w Stawiskach wysła na psi pysk”.

— „Dominuję” w Radzie? Bardzo mnie cieszy taka opinia, bo nie jestem radnym malowanym!

Niech sobie nie wyobrażają, że Olender albo Rada to głupcy. Nasza Rada bardzo dobrze rządzi! — odpowiada Andrzej Olender. — Robię spis? Owszem, spraw, które mam na głowie, a ludzi nie dzielę na swoich i obcych, jak organizatorzy referendum, tylko na porządnych i na drani.

W ulotce, krytykującej poczynania gminnego samorządu, autorzy wróżyli: „Bankructwo spadnie na nas jak grom w biały dzień. Za błędy pana Waszkiewicza zapłacą wszyscy, również i dzieci (...). Czeką nas czarny scenariusz, taki jaki spotkał gminę Brzozie...”

— Dlaczego ci „uzdrawiacze” wciąż udają, że nic nie wiedzą! — denerwuje się Andrzej Olender. — Przecież wszystkim wiadomo, że obecny samorząd do-

stawał „w prezencie” od poprzedniego długi w kwocie miliona 400 tysięcy złotych! Dlatego musieliśmy pożyczyć 800 tysięcy na finansowanie oświaty. Do dzisiaj nie wzięliśmy ani złotówki dodatkowego kredytu!

Rada Miejska Stawisk pracuje jawnie: na ostatniej nadzwyczajnej sesji, zwołanej tuż po referendum, sprawdzono: ostatnim zainteresowanym dokumentacją pracy samorządu był Tadeusz Szymborski, mąż radnej, współorganizator referendum, którego wcale nie interesowało prowizorium budżetowe, jak twierdzą autorzy ulotki.

— Dwa procent frekwencji w referendum to dla jego inicjatorów absolutna kompromitacja. Na ich miejscu ze wstydu nie wysadziłbym nosa z domu — uważa Jarosław Urbanowski, sołtys Dzierzbi. — Można powiedzieć, że i w naszej gminie doczekaliśmy się ludzi chorych na władzę, ale już chyba przekonali się, że „sołtysiki” też mają coś do powiedzenia: wsie poszły za ich przykładem. Teraz inicjatorzy referendum powinni wyciągnąć z tego wnioski. Przegrana zawsze boli i dlatego sądzę, że na tym ich pomysłość się nie skończy. Jednak kłamstwo w każdej sytuacji ma krótkie nogi, a sprawiedliwa oliwa zawsze na wierzch wypływa.

JOANNA RADOŃSKA

Na zdjęciach: sołtys Sokołów Stanisław Sokołowski (z okularami) i radny Andrzej Olender



Władze gminne nie pierwszy raz pokazują, że nie są od tego, by pomagać mieszkańcom.

Pozostaje pytanie: to od czego są?

Moje dzieci i ja mamy za sobą jedną gehennę, a teraz czeka nas następna, bo mój dom ani tu, ani tam! — rozpacza Barbara, mieszkająca w budynku zlikwidowanej podstawówki w Plutach (gmina Jedwabne). — Burmistrz powiedział, że nie przedłuży mi umowy, bo szkoła pójdzie na sprzedaż. Więc mieszkam bez umowy, bo nie mam się gdzie podziać. Gmina odsyła mi wpłacony na pocztę czynsz, a od radnych ciągle słyszę, że przecież mam męża, a kilka domów dalej rodziców, więc w czym problem. Już nie mam siły po raz kolejny powtarzać, że od męża odeszłam, bo mnie do tego zmusił, a rodzice nie są w stanie mi pomóc.

— Zaproponowaliśmy tej pani inne mieszkanie. Nie przyjęła — wyjaśnia burmistrz Michał Chajewski. — Rada Miejska zdecydowała, że wszystkie budynki po zlikwidowanych w gminie szkołach, jeśli będą zainteresowani, zostaną sprzedane, aby nie niszczały.

— Nie przyjąłem tej propozycji, bo chodziło również o mieszkanie w zlikwidowanej szkole, w Konopkach, więc na jedno wychodzi — mówi zdesperowana Barbara. — Nie przyjąłem tej propozycji również dlatego, że to w Plutach jest moje miejsce; szkoła stoi na działce, którą pod budowę przekazał mój dziadek, czyli na mojej ojcowiznie; tutaj są moi rodzice, tutaj mam w ludziach oparcie, bo gdyby coś groziło mi ze strony mojego męża, wieś nie zostawiłaby mnie na pastwę losu. Do tego nie chcę wyrwać dzieci ze środowiska. I tak przeszły już jedno prawdziwe piekło w domu moich teściów. Nie mogę stąd iść, bo już w ogóle nie będę w stanie funkcjonować bez pracy, bez zapewnienia dzieciom opieki. Czy to tak trudno zrozumieć?! Pan burmistrz szybko zapomniał, co obiecywał w czasie swojej kampanii wyborczej.

— Nie mam na ten temat nic więcej do powiedzenia — dodaje Michał Chajewski.

Nic więcej do powiedzenia nie mają także, poza dobrymi radami, sami radni. W końcu żaden z nich nie mieszka w szkole, przeznaczony na sprzedaż, z czworgiem dzieci (5-14 lat), z których dwoje jest przewlekłe chorych, mając do dyspozycji 1200 złotych alimentów miesięcznie.

Jej rodzinne piekło zaczęło się już wkrótce po ślubie, kiedy zamieszkała u teściów, we wsi jednej z gmin powiatu łomżyńskiego. Bicie, wyzwiska, alkohol. Nikt nie doceniał jej ha-

rówki na gospodarstwie, że wreszcie dorobili się maszyn, wyposażenia domu, samochodu. Także pomocy jej rodziców. Musiała odejść. Wróciła do rodziców.

— Minęło pół roku. Dłużej nie chciała być ciężarem ani dla nich,

umowę przedłużono mi o następne sześć miesięcy, do 31 sierpnia 2003 roku. Dodał jednak, że wyłącza ogrzewanie. To wszystko mnie zaskoczyło. Nie miałam ani kawałka węgla, ani drewna. Opał kupiłam za pożyczone pieniądze

tów sądowych ze zdjęciami, które zrobiła po kolejnym pobiciu przez męża.

— Ze sprzedażą budynku po szkole w Plutach czekamy na korzystną ofertę i nikt tej rodziny, chociaż mieszka nielegalnie, nie wyrzuca. Być może nowy właściciel zechce zrobić tu akurat dom samotnej matki. Więcej na ten temat nie mam

Miłosierdzie



INTERWENCJE

ani dla rodzeństwa, bo im także żyje się ciężko. W funkcjonującej jeszcze szkole zwolniło się mieszkanie dla nauczyciela. Burmistrz Michał Chajewski i dyrektorka szkoły zgodzili się, by Barbara mogła się tu przenieść, opłacając czynsz. Urząd Miejski w Jedwabnem zawarł z nią umowę na pół roku.

— Byłam szczęśliwa, że mamy dach nad głową, nic nam nie grozi i ulżę rodzicom — wspomina.

W styczniu 2003 roku zapadł wyrok: za znęcanie się nad rodziną męża Barbary został skazany na 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata.

Tymczasem okres umowy na wynajmowanie mieszkania w szkole zbliżał się ku końcowi. Pojechała do Jedwabnego z prośbą o jej przedłużenie. I tu pojawił się problem: z nowym rokiem edukacji szkoła miała być zlikwidowana.

— Burmistrz poinformował mnie, że budynek pójdzie na sprzedaż, a z lokatorami nikt go nie kupi — wspomina Barbara. — Jednak w końcu zgodził się:

i oddawałam na raty. O dalszym przedłużeniu umowy na mieszkanie w szkole burmistrz już nie chciał słyszeć. Od tego czasu, czyli od 1 września 2004 roku, mieszkam tu, bo mieszkam i nikt nie chce mi pomóc!

Oswoje być albo nie być Barbara wciąż walczy. Wszyscy mieszkańcy Plut podpisali się pod zgodą na jej zamieszkiwanie w budynku zlikwidowanej szkoły, którą na ziemi jej dziadka zbudowała wieś.

— Ludzie pomagają mi, jak mogą, są uczynni. A ja budzę się każdego ranka przerażona myślą, że to właśnie dzisiaj ktoś się pojawi, żeby wyeksmitować nas na bruk. Jestem przerażona odgłosem każdego jadącego przez wieś samochodu. Do męża nie mogę wrócić, bo przecież nie mam po co. Co się z nami stanie?! Przecież moje dzieci w niczym nie zawiniły!

Co jej zostało? Stos dokumen-

gminy

nic do powiedzenia — dodaje burmistrz Michał Chajewski.

Życie niezmiennie pokazuje, że od władzy nie należy oczekiwać ani sprawiedliwości, ani współczucia.

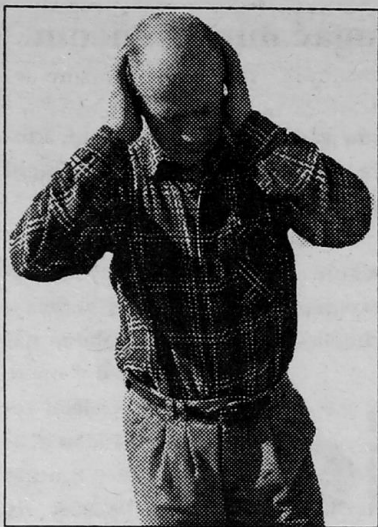
Życie niezmiennie pokazuje, że to właśnie prawo stoi po stronie mężów i ojców zwyrodnialców. Choć skazani prawomocnym wyrokiem za znęcanie się nad rodziną, pozostają w mieszkaniu, które z konieczności opuszcza żona z dziećmi! Domy samotnej matki to wyrzut sumienia prawa, które w ten sposób przyznaje się do tego, że nie broni ich także gmina, to nie tylko kwestia prawa, ale przede wszystkim ludzkiego sumienia.

KRZYSZTOF MROWICKI

Imię bohaterki tekstu zostało zmienione; na zdjęciu: z najmłodszym synkiem

KONTAKTY





Gdyby nie to, że Kocham ziemię, na pewno bym się załamał — mówi Ireneusz Banach z Hipolitowa. — Ale takie to już życie rolnika, że musi być przygotowany na różne niespodzianki.

Tegoroczną niespodzianką okazały się dziki, które na jego polu zrobiły wyjątkowo krecią robotę. Po raz pierwszy w historii gospodarowania.

Nie jest jedynym poszkodowanym przez dziki w gminie Stawiski. Wszyscy rolnicy są zgodni: „To wina myśliwych”.

— Tak się cieszyłem, chociaż musiałem nad tym hektarem zdrowo się naharować — wspomina Ireneusz Banach, który po raz pierwszy zdecydował się posiać kukurydzę. — I cała robota na nic!

Na początku kwietnia dziki dobrały się do wschodzącego około 300 metrów dalej owsa, który Ireneusz Banach posiał na dotychczasowym kartofli-sku. Głębokie doły były wymownym dowodem rzeczowym dziczej roboty w poszukiwaniu ziemniaczanych pozostałości. Nic więc dziwnego, że zawiedzione „wypatrzyły” sobie w pobliżu lepszy kąsek, a do tego bez specjalnego wysiłku, idąc bruzda w bruzdę.

W pierwszej chwili Ireneusz Banach chwycił cztery strachy na wróble, stojące wśród wschodzącego owsa i przeniósł na kukurydziane pole z nadzieją, że może zrobią na dzikach wrażenie.

Niestety, strachy na dziki nie podziałały. Cała plantacja została zniszczona, choć ziarno dopiero zaczęło kiełkować.

Na skróty, przez rosące po sąsiedzku zboże, zwierzęta dotarły też do znajdującego się około 200 metrów dalej kukurydzianego pola Stanisława Włodkowskiego z Porętego.

— Zryły półtora hektara!

— mówi żona Janina Włodkowska. — W poprzednich latach też buszowały, ale nie tak, jak w tym roku.

U sąsiada Tadeusza Baczewskiego dziki upatrzyły sobie łąki.

— Na jednej zryły cały śródek, na drugiej górkę! — ubolewa żona gospodarza. — Już nie wiadomo, co zrobić!

Wojciech Zalewski z Dzierżbi stracił już około 20 arów kukurydzy i kawałek łąki.

— Od czterech lat nie miałem takich szkód jak teraz! Zryły ponad hektar kukurydzy — mówi Wiesław Malinowski ze Skrody. — Na żerowanie wychodzą już o zmierzchu. Właśnie wracałem wczoraj do domu około dwudziestej drugiej, a tu na moim



polu ze trzydzieści dzików! I małe i duże, jakie chcesz. Co mogłem zrobić? Nic!

Trop prowadzi do Koła Łowieckiego „Trop” w Białymstoku, które minionej zimy dokarmiło dziki w dzierżawionym obwodzie łowieckim na polach gminy Stawiski. Jabłka, kukurydza w kolbach, ziemniaki przyciągały całe stada.

— A na wiosnę przyciągnęły je nasze uprawy! — dodaje rolnik. — Udało mi się dozwonić do jednego gościa z tego towarzystwa. Mówię co i jak, a on: „Powinniście pilnować!”. Jak?! Mam przynieść się z łóżkiem na pole?! Ale drugi gość był jeszcze lepszy i pożalił się: „Zgłaszacie szkody, a jak przyjeżdżamy, dzików nie widać!”. Ręce opadają na taką gadkę! W poprzednich latach dziki też się u nas pokazywały, ale nie dokarmiane zimą, na naszych uprawach tylko sobie pojawiały i szły dalej. Teraz już się pasą! To przecież oczywiste, że wszystkie zwierzęta idą

przede wszystkim tam, gdzie wcześniej ktoś podsunął im żarcie pod nos.

Rolnicy liczą straty. Ireneusz Banach szacuje, że przez dziki z jego pierwszą kukurydzianą uprawą przepadło około 1000 złotych (koszt ziarna, nawozów, opłata za siewnik itp.).

— W rzeczywistości stracę jeszcze więcej — mówi. — Czekam na przyjazd myśliwych z Koła „Trop”, więc na moim poletku niczego nie ruszam. Kukurydza i tak już przepadła, więc teraz w to miejsce można by posiać tylko owies na paszę. Każdy dzień czekania to właśnie strata. Pewnie już w tym roku pola po kukurydzy na nic nie wykorzystam.

Owszem, myśliwi dbają, ale tylko o to, żeby mieli do czego strzelać! Ale dlaczego ta zabawa ma odbywać się naszym kosztem?!

To nieporozumienie — uważa Andrzej Kołodziej, sekretarz Koła Łowieckiego „Trop” w Białymstoku, obwinianego za dzicze poczynania w gminie Stawiski. — Gdybyśmy nie dokarmiali zwierzyny zimą, dopiero rolnicy doświadczyliby żarłoczności dzikich zwierząt i na polach, i w kopcach z ziemniakami! Dzikie rzeczywiście „idą” niczym maszyna, łapiąc w biegu, co się trafi i rzeczywiście przeorzą wszystko. Taka jest ich natura i nic na to nie poradzimy. Żadna zwierzyna nie jest własnością żadnego koła łowieckiego, lecz państwa. Ale to właśnie koło płaci za szkody wyrządzone przed dzikie zwierzęta w uprawach rolnych. I tak będzie również w przypadku poszkodowanych rolników w gminie Stawiski. Ze względu na koszty, nie możemy przyjeżdżać na każde powiadomienie. Zbieramy wnioski, aby za jednym razem zobaczyć co i jak.

Za naszą ciężką pracę w przygotowaniu ziemi pod zasiewy i utracony zysk nikt nie zwróci ani grosza — podsumowuje Ireneusz Banach. — Chłop zawsze dostanie po głowie, nawet od dzików.

ZYTA KORYBUT

Na zdjęciu: Ireneusz Banach z Hipolitowa na zrytym przez dziki kukurydzianym polu



Policealne Studium Zawodowe Ochrony Osób i Mienia VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich (MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w roku szkolnym 2004/2005 na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Studium uprawnia do wystąpienia z wnioskiem o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Studium stanowią wykładowcy wywodzący się z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Studium udziela pomocy w znalezieniu pracy

Zapisy: poniedziałek – piątek, godz. 9.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. (086) 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Maków Mazowiecki, tel. (029) 717-10-96

Ostrołęka, tel. (029) 766-70-43

fak. 2830



KONTAKTY

Sebastian ze Szczuczyna szukał szczęścia po całym świecie. Znalazł na... sąsiedniej ulicy.
Lila z Armenii pokonała prawie cztery tysiące kilometrów, żeby spotkać swoją miłość

11

1

— Armenię od Polski dzieli prawie cztery tysiące kilometrów. Musiałam aż tu przyjechać, żeby spotkać swoją miłość. Nie potrafiłam tego przewidzieć — zamyśla się Lila Simonian z Erewania (Armenia).

Do Szczuczyna przyjechali najpierw rodzice Lili. Ona została w swoim kraju, kończyła szkołę. Dopiero po dwóch latach do nich dojechała. Przyzwyczajając się do nowego kraju, w którym jest ciągle zimno, do nowych zwyczajów, do ludzi.

Sebastian poznał Lilę Simonian u wspólnej koleżanki. Nie ukrywa, że już wtedy podobała mu się ta „achtyk”, jak w języku armeńskim nazywa się dziewczyna. Nawet bardzo się podobała, ale... jeszcze się nie zdradzał. A potem na trzy lata wyjechał do Białegostoku. Skończył studia, pracy w kraju nie było, więc... wyruszył w świat. Na dłużej zatrzymał się u rodziców w Ameryce. Był w Szwecji i Australii. Młody, przystojny chłopak wszędzie spotykał ciekawe i ładne dziewczyny. Ale żadna z nich nie była dla niego tą jedyną.

Wrócił do Szczuczyna, rodzice zostali w Ameryce. Zamieszkał w domu rodzinnym. Po długiej przerwie na ulicy zobaczył Lilę i... doznał olśnienia.

— Nigdzie nie widziałem takiej, jak ona. Nie mogłem uwolnić się od jej obrazu. Myśl wracała do niej, koniecznie chciałem ją poznać — przypomina Sebastian.

2

To był ostatni dzień września. Jego 26. urodziny. Organizował w domu prywatkę dla kolegów i z okazji urodzin, i z okazji powrotu z Ameryki. Poszedł do domu Lili ze specjalnym zaproszeniem. Lila, choć pełnoletnia, grzecznie spytała tatusia o pozwolenie. Ojciec pozwolił.

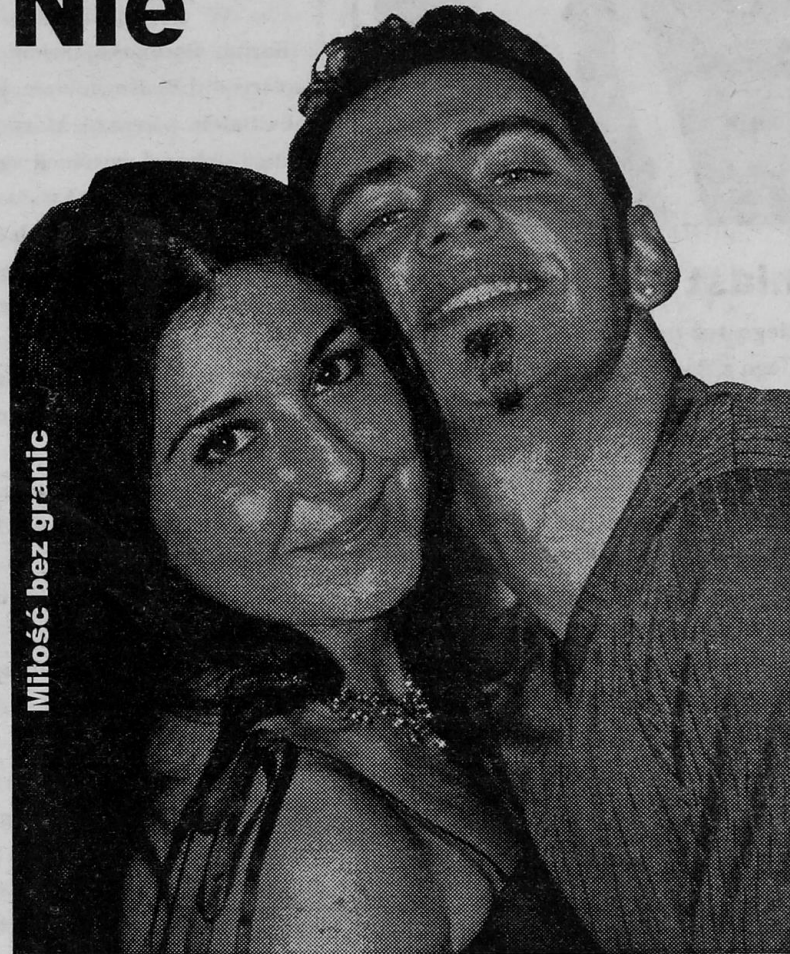
— Sama się trochę wahałam, bo Sebastiana nie znałam i pomyślałam sobie, że tam będą sami chłopcy — przypomina Lila.

— Na prywatce, choć ona tego wcześniej jeszcze nie słyszała, choć na ten temat wcale nie rozmawialiśmy, bo nawet nie było kiedy, powiedziałem wszystkim, że to jest moja przyszła żona — opowiada szczęśliwy Sebastian.

Lila była zaskoczona. A potem zaczęła się śmiać i pomyślała, że to żart. Tak samo pomyśleli inni. Ale Sebastian mówi, że nie żartował; dla niego Lila już wtedy nie była tylko zauroczeniem.

— Nikt nie ucieknie przeznaczeniu. Szukałem miłości prawie po całym świecie. Tej jedynej, prawdziwej. Nie wiedziałem, że ona prawie obok na mnie czekała — mówi Sebastian Pupkowski ze Szczuczyna.

Nie



Miłość bez granic

ucieknieś przeznaczeniu

— Sebastian jest bardzo otwarty i wylewny, ale wtedy nawet przez moment nie wierzyłam, że to może być prawda — dodaje Lila.

Trzy tygodnie później były urodziny Lili. Na prywatce bawili się jej koledzy i koleżanki. Był też Sebastian. I znowu publicznie i głośno powiedział, że Lila będzie jego żoną.

3

Rodzice Lili, którzy nic nie wiedzieli o publicznym wyznaniu, zauważyli, że córka często wychodzi z tym samym młodym chłopcem, który z pewnością nie był już dla niej tylko kolegą. Ojciec poprosił córkę, żeby Sebastian przyszedł z nim porozmawiać.

— Nie unikał rozmowy. Powiedział bez ogródek, że kocha Lilę i pragnie się z nią ożenić. Jakby on miał dwadzieścia lat, to może bym patrzył z nieufnością.

Ale komuś, kto ma 26 lat, można wierzyć. Choć trudno było mi się oswoić z myślą, że to już przyszedł czas, że moja jedyna córka odejdzie — opowiada Robert Simonian, ojciec Lili.

Sebastian pomyślnie przeszedł, jak to nazywa, rozmowę kwalifikacyjną z przyszłym teściem. Armeńczyk szybko go polubił i każdego dnia oswajał się z myślą, że córka wkrótce odejdzie z domu.

Potem były oficjalne zaręczyny. Sebastian pojechał z Lilą do jublera w Ełku i zaproponował, aby wybrała sobie pierścionek. Podobały jej się dwa. Chciał kupić dwa, ale w końcu z jednego zrezygnowała.

— Zaręczyny były w listopadzie. Choć Sebastian jest taki pewny siebie i spontaniczny, przy rodzicach trochę się wstydził i płatał. Ale poradził sobie. Trzeba wierzyć w przeznaczenie i cze-

kać. Warto czekać na takie szczęście. Kocham go — mówi Lila.

Jest przeciwieństwem spontanicznego, szybkiego i wylewnego Sebastiana: bardziej powściągliwa i wyważona.

— Właśnie ta jego otwartość, to, że wiadomo, co myśli i czuje, że nic nie ukrywa, podoba mi się w nim najbardziej — mówi Lila.

— A ja się cieszę, że ona jest ostrożniejsza i poważniejsza ode mnie, będziemy się uzupełniać — dodaje Sebastian.

4

Lila jest wyznania grekokatolickiego, zatem nie ma żadnych przeszkód przed zawarciem katolickiego ślubu. Nauczyła się bardzo dobrze języka polskiego i nie będzie miała problemów ze zrozumieniem i wypowiedzeniem małżeńskiej przysięgi. A to nastąpi już w czerwcu w kościele w Szczuczynie.

Na ślubie i weselu będzie tylko najbliższa rodzina Lili: rodzice i brat. Sebastian ma liczną rodzinę i wielu znajomych. Oni wszyscy, prawie stu gości, będą świadkami ich szczęścia. Nie będzie tylko rodziców Sebastiana, którzy przebywają za granicą.

— Jesteśmy w stałych kontaktach z rodzicami. Wiedzą wszystko, wierzą we mnie i cieszą się naszym szczęściem. Znają rodziców Lili i ją też pamiętają. Od początku nie mieli nic przeciwko mojej decyzji i miłości. Powiedzieli, że to moje życie, mój wybór i oni są zadowoleni, gdy ja jestem szczęśliwy — mówi Sebastian.

Sebastian jest jedynakiem, jego brat kilka lat temu zginął w wypadku. Lila ma tylko brata. Rodzice Lili marzą o czwórce wnucząt. Młodzi patrzą na siebie zakłopotani.

— Może starczy dwoje dzieci albo najwyżej troje... — mówi powściągliwie Lila.

Zanim rodzina się powiększy, Lila pragnie zabrać Sebastiana w poślubną podróż do swojego kraju. Chce mu pokazać Armenię, piękną stolicę, gdzie mieszkała i góry, które bardzo kocha i których brakuje jej w podlaskim i mazurskim krajobrazie.

5

— Nasze spotkanie musiało być zapisane w gwiazdach. Wiem, że nikt nie ucieknie przeznaczeniu — mówi szczęśliwy Sebastian.

MARIA TOCKA

Na zdjęciach: Lila i Sebastian

KONTAKTY





Kokieteria zamiast kielbasy

Wybory do Parlamentu Europejskiego tuż-tuż. Na 140 kandydatów z okręgu podlasko-warمیński-mazurskiego z Podlaskiego jest tylko 54 kandydatów. Spośród szesnastu komitetów tylko w pięciu kandydat z województwa podlaskiego został umieszczony na pierwszym miejscu na liście.

Wyborców kokietują nazwiska z pierwszych stron gazet. W ubiegłym tygodniu gościł w Wyższej Szkole Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży Jarosław Kaczyński, prezes „Prawa i Sprawiedliwości”.

Łowcy autografów oblegali Krzysztofa Hołowczyca, znanego kierowcę rajdowego.

Sympatycy Platformy Obywatelskiej mieli okazję wysłuchać deklaracji kandydatki Barbary Kudryckiej, rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Białymstoku.

Wybory 13 czerwca, niedziela po długim „świętowaniu”. Naturalnie o wszystkim zdecyduje frekwencja.

Na zdjęciu: kandydat PiS z Łomży Waldemar Pędziński z Jarosławem Kaczyńskim

Żart bez „rozładunku”

Sprawę nauczycielki oskarżanej o seksualne molestowanie i psychiczne maltretowanie uczniów szkoły zawodowej w Łomży umorzyła miejscowa Prokuratura Rejonowa, nie dopatrując się przekroczenia prawa. Skargę na jej zachowania złożył jeden z rodziców. Według niego, postępowanie i odzywki nauczycielki miały podteksty seksualne i szkodziły młodzieży. Zarzutów nie potwierdzili jednak inni rodzice i sami uczniowie, a prokuratura podzieliła ich poglądy, że częste słowne nawiązywanie przez nauczycielkę do spraw seksu i niektóre gesty były raczej niskich lotów żartami niż próbami rozładowania seksualnego napięcia. Od czasu ujawnienia dyrekcja szkoły odsunęła ją od zajęć z młodzieżą, przenosząc do pracy administracyjnej.

Przedsiębiorca w Unii

Integracja europejska stała się faktem. Otwiera drogę do nowych rynków, technologii, poznania zasad funkcjonowania międzynarodowych organizacji. Przynosi również nowe wyzwania. Od lat wiele polskich firm z sukcesem konkuruje na rynkach europejskich.

Polska Konfederacja Pracowników Prywatnych i Podlaski Związek Pracodawców zaprasza na konferencję z cyklu „Przedsiębiorca w Unii Europejskiej”, której celem jest debata o strategii i rozwoju gospodarczym regionu oraz przekazanie rzetelnej i aktualnej informacji o korzyściach i kosztach integracji z UE. Można się też będzie dowiedzieć o możliwościach finansowania działalności gospodarczej oraz sposobach przygotowania przedsiębiorstwa do wdrażania ujednoliconych systemów jakości. W Centrum Informacyjnym dla Przedsiębiorców wiedzą i radą służyć będą doświadczeni eksperci.

Konferencja odbędzie się 22 czerwca (Hotel Gołębiewski w Białymstoku).

Zainteresowani powinni zgłosić udział (bezpłatny). Szczegółowe informacje: Łukasz Łuka, tel. (022) 845 95 51.

Seks małżeński przechodzi trzy etapy. Pierwszy odbywają stosunki często i wszędzie; w kuchni, na

Po nim przychodzi etap seksu sypialnego: małżeństwo ale wygodnie, na łóżku w sypialni. Z czasem, nie przedpokojowym: małżonkowie mijają się sporadycznie. To dowcip obyczajowy. Dobrze zapamiętać, że dowcip inteligentni lu

Rewolucja w Taplarach

Kaziuk Bartoszko, rolnik ze wsi Taplary pod Białymstokiem, jest niepodważalnie pierwszy, który w Podlaskiem dokonał rewolucji agrotechnicznej: odrzucił sierp i zboże zaczął kosić kosą! I to już w latach 50. Doszło do awantury z całymmi Toplarami, własnego wuja konserwatystę, który blokował mu pokos, musiał przejechać ostrzem po żebrach. Potem już gładko w zboże ruszyły kosiarki, żniwiarki i kombajny.

Mało kto pamięta jednak, że bohater „Konopielki” Edwarda Redlińskiego dokonał w Podlaskiem przełomu w znacznie trudniejszej dziedzinie! A nikt inny przecież, lecz właśnie Kaziuk Bartoszko z Taplar, zapoczątkował rewolucję seksualną podlaskiej wsi!

„Ide znowuś, znowuś wlaże pomiędzy pień a ścianę, ręko się za gałąź łapie i tak wisiawszy, stojawszy, patrze: Stoł odsunięty aż do dźwi, dźwi stołem przyciśnięte! Butelka pusta. Ona na łóżku, pod lampo, goła!

Całkiem goła!

Ale on, dzie on?

Nima! Jego nima!

Ona klęczy na łóżku pod lampo, cyckami twarzo do okna, oczy zamknięte i kiwa się, jak baby w kościele się kiwają! Modli się? Czy pomieszania dostała? Tak, spiła się i pomieszania dostała: kiwa się i kiwa, jak wyprostuje się, widać nad szczytkiem, jakie ręce ma cienkie, a cycki nieduże: chudziutka jak chłopiec, cieniutka, istna Konopielka.

Wtem noge widze!!! Jego kolano widze, leżącego na plecach!!!”

Odejdźcie przez Kaziuka od pozycji „po chrześcijańsku” do pozycji „na jeźdźca”, nie od razu usłane było sukcesem.

„Noco leżał ja jak baba: od ściany, żeby chorego boku żonka nie trąciła, bo boli. Przysuwa się, odsuwa, kręci się z dopy na dopy, nogo po tydce mnie szoruje. Co z tego, kiedy kloc ze mnie, drgnąć nie moge. A Handzia kolanami grzebie. To mówie: Jak tak chcesz, to leż na wierzch.

Ja na wierzch?

A co!

Jak?

A odsuń pierzyne, ja na środku się ułożę.

Pietus

Co ty!

Leż, mówie, już mnie napaliło, już widze tamto, co pod lampo było: Nalaż!

Wstydze się.

Nu wlaż, mówie!

Ale tak nie można!

Czemu?

Ja tak nigdy jeszcze.

To zaczniesz.

Nie!

I odwraca się plecami.”

Handzia, własna żona, choć strasznie chciało jej się pietuszyć, nie zaakceptowała „jeźdźca”. Jednak Kaziuk Bartoszko, jak każdy ideowy nowator, nie załamał się. Szybko przyswajał sobie podpatrzone nowinki.

„Słonko prześwieca się smugami przez chwojki, stoi wysoko. Nu i wyciągam ja ręko i przyciągam uczycielke do siebie, jak ona w Boga nie wierzy, to pewnie i nie grzech z tako. I prawdziwie, nie opiera się: oczow nie zamykawszy sune rękami po nogach i sukienkę podciągam i ściągam: żeby goła była, jak kózka, i zaraz jednym szarpnięciem zrzucam i resztki, ona mnie całuje po głowie, fe, tego nie



erwszy to tak zwany seks domowy: nowożeńcy
ni, na podłodze, w wannie, na strychu, balkonie.
: małżonkowie odbywają stosunki regularnie,
m, nieubłagane, pojawia się etap trzeci, zwany
poradycznie w przedpokoju, mówiąc: „Pier... się!”
że dowcipy wymyślają tylko bystrzy obserwatorzy,
ntni ludzie...



sz...

lubie, a sobie tylko pasek rozszpilam
i rozchyłam się trochu, bo tu nie o to
idzie, żeby ja był goły, ale żeby ona,
i nie o zwyczajne tam i nazad, ale o
coś jeszcze: robie to, co się robi, ale
już pomału przekreślam, kładę się na
zdrowy bok, z boku na plecy: tak krę-
ce, żeby i nade mno pokiwała się roz-
modlona jak pod lampo”.

Przodownicy

Pół wieku później, w roku 2004,
cała Polska przeciera oczy ze zdu-
mieniem: w katolickiej Łomży padł
po dziesięcioleciach sklep „Ars Chri-
stiana”, a od lat utrzymuje się „Seks-
-Shop”. Ma rytmiczny zbyt na wibra-
tory, erotyczne kulki, wibrujące po-
chwy. Dobrej kondycji nic nie zagra-
ża trzem agencjom towarzyskim. W
Białymstoku jest ich, oficjalnie, trzy
razy więcej.

Badania seksuologów nie pozo-
stawiają cienia wątpliwości: najbar-
dziej otwarci na seksualne nowinki
są wnuczki i wnukowie Handzi i Ka-
ziuka Bartoszek oraz ich koleżanki i
koledzy. Wprowadzona z takim tru-
dem przez Kaziuka Bartoszek pozy-

cja „na jeźdźca” znalazła się już daw-
no w kanonie klasycznych. W Podla-
skiem, najchętniej w kraju, uprawia
się seks oralny i analny, urozmaica-
jąc go sobie wibratorem, kulkami mi-
łości, sztucznymi penisami. Podla-
skie pary, chętniej niż w innych regio-
nach, lubią przygarnąć do wspólnych
uniesień panią lub pana, nie wspomi-
nając o klasycznej wymianie wśród
par. Najmłodsze Handzie lubią z Ka-
ziukiem popieścić się przez telefon,
a nawet, kto to słyszał, online!

Zważywszy, że w Podlaskiem na
100 mężczyzn przypada 102,5 kobie-
ty, wydaje się jedynie brakować spe-
cjalnego pogotowia dla pań. Nikt
nie przeprowadził na ten temat żad-
nych badań, ale tezę tę zdaje się po-
twierdzać zdarzenie po ukazaniu się
w „Kontaktach” anonsu pana do wy-
najęcia. W późne niedzielne popołud-
nie, czyli po solidnym wypoczynku,
do redakcji zadzwoniła Czytelniczka
z prośbą o odszukanie numeru tele-
fonu w anonsie. Prośbę motywowa-
ła tym, że egzemplarz „Kontaktów” z
ogłoszeniem czytały też koleżanki i...
przypadł. Na pytanie pochłoniętego
terminową pracą redaktora dyżurne-
go, czy to pilne, potwierdziła: „Bar-
dzo pilne”.

Gdzie jest ojciec?

Po sukcesie, zapoczątkowanym
przez Kaziuka Bartoszek w zagajniku
pod Taplarami, a zwłaszcza ugrun-
towaniu się wśród ludności rewolu-
cyjnych przemian, pojawiły się głosy,
że wszystko to przeniesione zostało
zza wielkiej wody. Wprost od sojus-
nicznych Amerykanów, dokąd miesz-
kańcy Podlaskiego od lat wyjeżdża-
li i wyjeżdżają tysiącami. To oni, rze-
komo, wracając przemycali pierwsze
„świerszczyki”, przywozili pierwsze
odtwarzacze video, a w nich kasety
porno, pierwsze wibratory. A potem,
odprężając się po znojach dolarowej
pracy, wprowadzali podpatrzone za-
chodnie bezceństwa w życie. Nale-
ży takim poglądom dać zdecydowa-
ny odpór! To nasz polski chłop, tu-
tejszy Kaziuk Bartoszek (dla history-
ków Kazimierz Bartoszewicz), jest oj-
cem rewolucji seksualnej na naszej,
podlaskiej ziemi!

MIKOŁAJ NAWRA

(konsultacja naukowa:
dr Jędrzej Jędrzejewski)

To nie żarty, nie zabawa
Wnet się zacznie wielka sprawa
Dziś bierzemy we władanie
Całe miejskie panowanie.
Prezydencie, prezydencie,
My jesteśmy na urzędzie...
Barwny korowód prowadzi-
ła Młodzieżowa Orkiestra Dęta
Krzysztofa Witkowskiego z Za-
mbrowa. Tuż za nimi bryczka z
żeńskim stangretem, a potem ko-
lorowy samochód 59 DH „Pta-
ki Ptakom” z teatralną scenogra-



Młodość, radość i zabawa

fią. Ze sportowcami V Polonij-
nych Igrzysk Młodzieży Szkol-
nej im. Jana Stypuły z Litwy, Ło-
twy, Czech, Ukrainy, Estonii, Bia-
łorusi i Polski szli aktorzy z Bia-
łorusi, Litwy, Ukrainy, Słowenii,
Węgier i Niemiec, którzy zjecha-
li XVII Międzynarodowy Festiwal
Teatralny „Walizka”.

Prezydent Jerzy Brzeziński nie
miał wyjścia: na Starym Rynku
publicznie przekazał klucze Be-
acie Listowskiej z Polski i Darko-
wi Śmilewiczowi z Litwy.

— Niech w mieście gości ra-



dość i entuzjizm przez wszyst-
kie dni waszego panowania — po-
wiedział do młodzieży, a doro-
słym szepnął konspiracyjnie, że
na wszelki wypadek schował pie-
czątki.

Tak piosenką, zabawą i spor-
tową rywalizacją rozpoczęły się w
Łomży V Igrzyska Polonijne, XVII
Festiwal Teatralny „Walizka” Dni
Łomży i Dzień Dziecka.

Przed barwnym korowodem i
zabawą na Starym Rynku w hali
sportowej im. Olimpijczyków Pol-
skich dr Witold Rybczyński, wice-
prezes Zarządu Krajowego Stowa-
rzyszenia Wspólnota Polska doko-
nał oficjalnego otwarcia Igrzysk.

— To jedna i jedyna, najwięk-
sza w Polsce impreza polonijna
młodzieży szkolnej. Udziałem w
Igrzyskach dowodzicie, jak wiele
łączy was z ojczyzną — mówił wi-
ceprezes Zarządu Krajowego Sto-
warzyszenia „Wspólnota Polska”
dr Rybczyński do młodzieży.

W Igrzyskach bierze udział po-
nad tysiąc młodych sportowców.
Rywalizują w dziesięciu dyscypli-
nach.

— W sporcie jest miejsce na ra-
dość i zabawę, na prawdę i pięk-
no — powiedziała Hanka Ga-
łązka, prezes łomżyńskiego od-
działu Stowarzyszenia Wspólno-
ta Polska





Dziesięcioletni Rafał Wieczorek z Wysokiego Mazowieckiego tak samo jak o rok starsza Emilka Kostecka z Łomży po raz pierwszy w życiu trzymali broń i... strzelali do celu.

Dzień Dziecka dla dzieci z rodzin zastępczych (ponad pięćdziesiąt dzieci z Zambrowa i powiatu zambrowskiego, Wysokiego Mazowieckiego, Łomży i powiatu łomżyńskiego) na urokliwej polance w Czerwonym Borze zor-

ganizowało Stowarzyszenie Edukacyjno-Pomocowe „Empatia” z Ośrodkiem Adopcyjno-Opiekuńczym z Łomży.

Wystąpiła Dziecięca Kapela Ludowa z Zambrowa prowadzona przez Mariolę Zalewską, spektakl „Tańcowały dwa Michały” wystawił w plenerze „Teatr Form Różnych” z Zambrowa, a rozliczne gry i zabawy dla dzieci prowadzili harcerze ze wspaniałej 59 DH „Ptaki Ptakom” z Łomży.

Trzeźwy umysł

W łomżyńskich szkołach podstawowych i gimnazjach trwa akcja profilaktyczna pt. „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Kampanii trzeźwości patronuje minister edukacji narodowej i sportu.

— Uczniowie odwiedzili wszystkie sklepy w mieście, prowadzące sprzedaż alkoholu i odczytali prośbę, aby sprzedawcy nie sprzedawali alkoholu młodzieży do lat osiemnastu. Pozostawiali też w sklepach specjalne ulotki — mówi Anna Chojnowska z Urzędu Miasta w Łomży, koordynator programu.

W ramach kampanii odbywają się spotkania z rodzicami i uczniami, debaty na temat mitów i faktów o alkoholu, konkursy plastyczne, rozgrywki i turnieje sportowe.

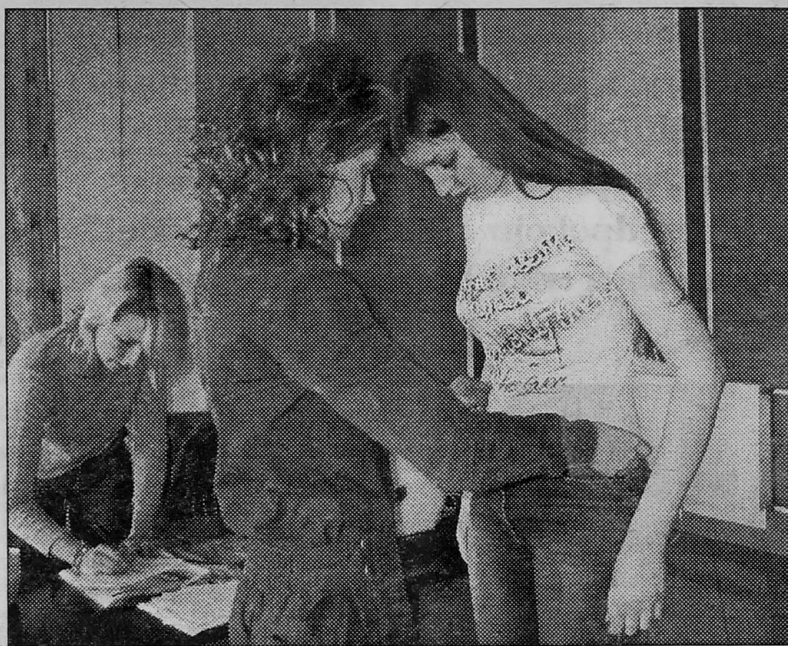
Podsumowanie kampanii, którą nadzoruje Wydział Polityki Społecznej UM w Łomży, nastąpi w połowie czerwca.

Rodzinnie

Na rodzinny festyn z okazji Dnia Dziecka oraz VII rocznicy parafii zaprasza parafia pw. Krzyża Świętego w Łomży.

W niedzielę, 6 czerwca (początek godz. 11.00) będzie wesoło, głośno i atrakcyjnie na placu przy Centrum Katolickim (ul. Zawadzka 55). W programie dobra muzyka, przejażdżki konne, liczne konkursy z nagrodami, loteria fantowa, w której można wygrać prawie wszystko.

Organizatorzy: Wanda i Tadeusz Wałkuscy, Krystyna i Krzysztof Borkowscy, Halina Dąbrowska, PG nr 8 w Łomży oraz parafia pw. Krzyża Świętego, zapraszają wszystkie dzieci oraz ich rodziców.



Talia marzeń

„Sama nie wiesz, jaką masz siłę przebicia. Macie szansę zostać odkryte przez ekspertów od promowania nowych twarzy,” kuszą kolorowe plakaty we wszystkich miastach powiatowych województwa, w których dwie agencje zorganizowały castingi dla modelek.

W Łomży w pierwszych dwóch godzinach zgłosiło się prawie trzydzieści dziewcząt.

— Trochę się wahają, trochę wstydzą. Castingiem interesują się piękne dziewczyny, które po prostu nie wierzą w siebie — uważa Monika Sowińska, dyrektor agencji Mango Models.

Karolina, licealistka z Łomży przyszła z mamą. Mówi, że z ciekawości. Za rok planuje studiać ekonomię...

— Jestem wysoka, może właśnie takich modelek potrzebuje. Postanowiłam spróbować —

mówi Iza Charkiewicz z Piątnicy, tegoroczna maturzystka.

Nie wiąże przyszłości z zawodem modelki. Za kilkanaście dni będzie zdawała egzamin na geografii.

— Brat jest modelem, ciekawa jestem, jak mnie oceniają — zastanawia się Jael Minkiewicz z Białegostoku.

Jest studentką prawa, jednocześnie pracuje, ale... dlaczego nie spróbować jeszcze czegoś?

Prowadzące casting zapewniają dziewczęta, że w przyszłym tygodniu ich zdjęcia i ankiety będzie analizowała ekspertka z Mediolanu. Na pewno niektóre twarze ją zainteresują. Z tymi dziewczętami będzie szukała kontaktu. Trzeba czekać na ten jeden telefon...

Na zdjęciu: Iza Charkiewicz z Piątnicy



Szlejter ze Szczuczyna, przed Kubą Perkowskim z Grajewa i Justyną Sulewską ze Szczuczyna.

Wśród wykonawców w wieku 11–13 lat najlepszymi okazały się Marta Borawska i Ewelina Olszewska (obie z Jedwabnego) oraz Katarzyna Grunwald z Niedźwiadnej.

W kategorii gimnazjalistów najlepsi

Pod mikrofonem

Miejski Dom Kultury w Szczuczynie był organizatorem 27. Konkursu Piosenki Dziecięcej dla dzieci z powiatu grajewskiego i łomżyńskiego.

Występy solowe w trzech kategoriach wiekowych oceniało jury: Zenon Kaczyński, Barbara Jankowska i Andrzej Szabelski.

W kategorii 7–10 lat zwyciężyła Monika

byli uczniowie z Jedwabnego: Justyna Rogowska i Hubert Turowski, trzeci był Tomasz Pabisek z Grajewa.

Ponadto jury wyróżniło Emilię Zamojską ze Szkoły Podstawowej w Ławsku oraz Elżbietę Nagel i Adriannę Zańko ze Szczuczyna.

Na zdjęciu: Monika Szlejter ze Szczuczyna, najlepsza w najmłodszej grupie

„Nasz” dziennikarz z nagrodą

Red. Karol Poznański, dziennikarz Regionalnej Agencji Informacyjnej w Białymstoku, znalazł się wśród laureatów nagrody im. Władysława Grabskiego, przyznawanej przez Narodowy Bank Polski. Konkurs na najlepsze publikacje prasowe, audycje radiowe i programy telewizyjne o tematyce ekonomicznej został rozstrzygnięty po raz drugi. Kapituła Nagrody oceniała artykuły i programy, które powstały w 2003 roku.

Wyróżnienie otrzymał za artykuły „Drogi na raty”, „Wojna o portfele” oraz „Jakie Podlasie w Unii?”, które ukazały się w 2003 roku w serwisie internetowym Regionalnej Agencji Informacyjnej. Gratulujemy.



Na zdjęciu: Karol Poznański po odebraniu wyróżnienia

Zagadka

— Natura to wielka zagadka, której poznawanie przypomina stare porzekadło: im dalej w las, tym więcej drzew — mówi Wiktor Majak z Łodzi, inżynier mechanik z wykształcenia, przyrodnik z zamiłowania. — Od lat podejmuję próbę wyjaśnienia otaczających nas tajemnic. Tylko próbę, bo przecież życie ludzkie to zaledwie sekunda w wielkim zegarze czasu, którego jesteśmy niepozornym trybikiem. Przyroda to ogrom i różnorodność zjawisk, więc nigdy nikomu nie zabraknie powodów, by je poznawać.

Wiosna, lato, jesień, zima: w Puszczy Białowieskiej, na Podlasiu w okolicach Ciechanowca, Drohiczyna, Brańska, Siemiatycz, w Tatrzańskim Parku Narodowym, w Drawińskim Parku Narodowym... Liście, owoce, nasiona, kora, mchy, porosty. Motyle, chrząszcze, ważki,

muchówki. Idealne organizmy w idealnym miejscu, nazywanym cudem natury.

— Moja wystawa to dwa główne wątki: przyrodniczy, obrazujący środowisko lasów naturalnych i gospodarczych oraz historyczny, ukazujący ich przemijanie za sprawą człowieka — mówi Wiktor Majak. — Nasze pierwotne puszcze, stanowiące przed tysiącami lat około 90 proc. obszaru Polski, wyparte zostały przez lasy gospodarcze. Stawiam pytanie: co dalej; w jakim stopniu las ma być częścią gospodarki, a w jakim dziedzictwem przyrodniczym?

Wystawę „Lasy dawniej i dziś” Muzeum Przyrodnicze w Drozdowie prezentuje do 11 lipca 2004 roku.

Na zdjęciu: Wiktor Majak podczas otwarcia ekspozycji



Michał Rzdokiewicz z I LO w Łomży, Anna Radomska z ZSO i Z w Czyżewie i Agnieszka Andrukiwicz z III LO w Białymstoku są laureatami II edycji konkursu historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia” w kategorii szkół średnich.

W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce zajął Damian Marciniak z Gimnazjum w Czyżewie, II miejsce — Magdalena Radomska również z Czyżewa, III miejsce — Anna Wróblewska z Zespołu Szkół w Rosochatem Kościelnym.

Konkurs, zorganizowany przez Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie, cieszył się dużym zainteresowaniem wśród uczniów szkół z Białegostoku, Zambrowa, Jedwabnego, Wysokiego Mazowieckiego, Łomży, Łap i Czyżewa.

Patronat sprawowali: podlaski kurator oświaty, dr Zofia Trancygier-Koczuk; dyrektor Oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w Białymstoku, prof. dr hab. Cezary Kukło, oraz starosta wysokomazowiecki Jacek Bogucki.

Na zdjęciu: laureaci i ich opiekunowie

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Próba lustra

Wróciłem tylko co z Siedlec, gdzie odbyła się sesja poświęcona szlachcie podlaskiej. Jakie są cechy charakterystyczne w ogóle dla drobnej szlachty? Które z nich odziedziczyli potomkowie zagonowców? Czy także zachowania na staropolskich sejmikach, przeniesione teraz do Sejmiku?

W najbliższą niedzielę odsłonięty zostanie w Ostrowi Mazowieckiej pomnik księżnej Anny, matki dwóch ostatnich książąt mazowieckich Stanisława i Janusza. Władza Anna także ziemią łomżyńską, a w 1511 roku wykupiła Wiznę. Miała ciężką rękę do rządów, mówiono o niej: kobieta o „męskim sercu”. Ale prof. Henryk Samsonowicz, autorytet w tej mierze najwyższej klasy, nie ma wątpliwości, że księżna prowadziła zręcznie politykę i udane manipulacje finansowe. Wedle dość zgodnych danych, chciała za wszelką cenę zachować odrębność Mazowsza, odzyskać nawet Drohiczyn (późniejszą stolicę województwa podlaskiego) i Mielnik, założyć odrębne biskupstwo w Warszawie. Szukała sojuszników

nawet poza granicami Korony Polskiej. Nie udało się, sprzeciw zgłosiła przede wszystkim szlachta. Na pewno marzyły się asanom większe przywileje i wolności, na co Anna nie wyrażała zgody. W zamian zaczęto więc opowiadać o niemoralnym prowadzeniu się księżnej, wytykać jej kochanków. Starą tradycję ma w Łomżyńskim opór przeciwko rządzącym, podobnie jak i szukanie „haczków” na zbyt silne indywidualności.

Od dawien dawna nie lubiono tu także odmienców, a do takich zaliczano Kurpiów. Matka Stanisława Ceberka, mieszkając w Łomży przez 2 lata i bojąc się tu używania gwary kurpiowskiej, „dostosowała swoje słownictwo do gwary miejskiej.” Po powrocie z Łomży nie mówiła „wiadro, ani po kurpiowsku ziedro, a mówiła wziadro”.

Można gaworzyć o genach, dziedzictwie, tradycji, a przecież to każdy z nas decyduje w ostateczności, jaki jest. No to spójrzmy, panie i panowie, w lustro. Nie pękło?

ADAM DOBRŃSKI

Niedziela w skansenie

Na wspólne chwile z kulturą ludową i piękną przyrodą zapraszają nad Narew Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży i Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie, gospodarz tradycyjnych „Skansenowskich spotkań”. Tegoroczne spotkanie odbędzie się w niedzielę, 6 czerwca, w godzinach 10.00–18.00. W programie: kapela kurpiowska, zespoły śpiewacze z Nowogrodu i Zbójnej, pokazy wytwórczości ludowej (kowalstwa, wycinankarstwa, bursztyniarstwa, garncarstwa, hafciarstwa) i sprzedaż rękodzieła, tradycyjne gry i zabawy zręcznościowe (przybijanie gontów, bieganie w „kurpiach”, rzucanie „grzybkiem” itp.).





PO CO DZIECKO MA GRAĆ?



Nie ma sfery, w której nie istniałaby muzyka. Wzrok wyprowadza człowieka na świat, który powraca przez słuch. Muzyka jest elementem instynktu samozachowawczego.

Już w okresie rozwoju płodowego dziecko postrzega odgłosy dobiegające ze świata zewnętrznego i wykształca w sobie rozpoznawanie struktur dźwiękowych.

Muzyka zawsze wyzwała uczucia, dlatego jest potrzebnym „pokarmem” dla duszy, czynnikiem wszechogarniającym człowieka.

W Starożytności filozofowie Sokrates i Platon uważali muzykę za najpotężniejszy środek wychowawczy i przyznawali jej rangę czynnika sprzyjającego uszlachetnianiu człowieka.

Na podstawie aktualnych badań w dziedzinie pedagogiki muzyki oraz medycynie stwierdzono, iż muzyka i jej czynne uprawianie wpływają korzystnie na poprawę ogólnych zdolności współżycia społecznego. Zwiększają motywację do nauki i osiągnięć. Przyczyniają się znacznie do przyrostu ilorazu inteligencji. Zwiększają zdolność do koncentracji. Poprawiają więzi emocjonalne. Zmniejszają odczuwanie lęków. Umożliwiają osiągnięcie ponadprzeciętnie dobrych wyników w nauce.

Skoro muzyka jest czynnikiem wszechogarniającym człowieka, jej wykorzystanie do rozwoju dziecka stanowi rodzaj wyzwania.

Zoltan Kodály, węgierski kompozytor i etnomuzykolog zapytany, kiedy należy rozpocząć muzyczną edukację dziecka, odpowiedział: „Dziewięć miesięcy przed jego narodzeniem”, a po chwili zastanowienia dodał: „Dziewięć miesięcy przed narodzeniem matki”.

Za edukację muzyczną dziecka odpowiedzialni są głównie rodzice i zależy w dużej mierze od nich to, jak będzie ona wyglądała. Już w czasie ciąży matki rodzice, którym zależy na rozwoju muzykalności dziecka, rozmawiają z przyszłym potomkiem, śpiewają mu piosenki, chodzą na koncerty, słuchają dużo muzyki, by w ten sposób pobudzić sferę jego pamięci muzycznej. Na zachodzie Europy popularne są szkoły ćwiczeń, w których odbywają się zajęcia muzyczne dla kobiet w ciąży i obojga rodziców.

Po narodzinach dziecka dzieje się podobnie. Nowo narodzone maleństwo odbiera wszelkie odgłosy z zewnątrz. Jeżeli rodzice będą do dziecka dużo mówić, opowiadać mu, czytać, śpiewać piosenki, chociażby popularne kołysanki, czy słuchać z nim muzyki, będzie się rozwijać jego słuch, wrażliwość na dźwięk.

W wieku około 1 roku życia dziecko zaczyna mówić pojedyncze sylaby, później słowa, a gdy ma 1-2 lata mówi proste zdania i próbuje intonować śpiewane mu piosenki. Porusza się w rytm muzyki; za pomocą ruchu wyraża swoje odczucia i emocje. Sięga po proste instrumenty muzyczne jak bębenek, tamburyn, marakasy, dzwonki chromatyczne, małe saksofony, flety proste, czy pianinka, z których próbuje wydobyć dźwięki, jednocześnie się bawiąc. Edukacja muzyczna przez zabawę trwa do około 7-9 roku życia, w zależności od cech osobowości i zdolności dziecka, by później, dziecko jako uczeń powoli i systematycznie mogło być wciągnięte w wir obowiązków szkolnych.

Im wcześniej wprowadzimy edukację muzyczną swoich pociech przez zabawę, tym korzystniej dla nich, gdyż wtedy dziecko bardzo szybko i płynnie przejdzie do powierzonych mu zadań szkolnych.

Nie każdy rodzic sam jest w stanie zapewnić rozwój muzyczny swojego malucha. Dlatego bardzo dużą rolę odgrywają zajęcia muzyczne w przedszko-

lach: rytmika, gra na instrumentach, śpiewanie piosenek, inscenizacje muzyczne, itp.

W Polsce powoli powstają Przedszkola Muzyczne, gdzie 3-5-letnie dzieci uczą się grać na wybranych instrumentach. Sama prowadzę grupę przedszkolną (5-6 lat) w Społecznym Studium Muzycznym w Zambrowie.

Pamiętajmy, że bardzo spokojne, ale jednocześnie ciekawe, bo przez różne formy zabawy wprowadzenie dziecka w świat muzyki małymi krokami, daje dużo większe efekty, niż nagle rozpoczęte kształcenie w szkole muzycznej, gdzie stawiane są duże wymagania. Zachęcam rodziców do korzystania z tych form edukacji muzycznej, które dziecku odpowiadają.

Dr J. Suzuki, który w Japonii założył szkołę gry na skrzypcach

dla dwu-, trzylatków, porównuje naukę gry na instrumencie do nauki języka ojczystego: cały czas osvajanie dziecka z instrumentem, aby proces kształcenia przebiegał tak naturalnie, jak nauka własnego języka.

Zgadzam się z nim, że rola pedagoga jest tak umiejętnie formowanie i kształtowanie dziecka, aby później miało łatwość gry i rozbudzone zamiłowanie do muzyki.

W kształceniu swoich dzieci cały czas powinni je wspierać i wspomagać. Nie wymagajmy od nich zbyt wiele, jednak nie bądźmy za bardzo ambitni, gdyż w twórczości dziecka nie wytwór jest ważny, lecz sam proces twórczy (Maurice Debussy — „Psychologia dziecka”).

Mariola Zalewska
Zambrow





Husqvarna

PROMOCJA!

HQV 323R
ponad
200 PLN
TANIEJ

od 19.04.2004
do 19.06.2004

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych

KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 56, tel. (0-86) 277-21-78

www.husqvarna.com.pl



Dni Wysokiego Mazowieckiego

Na Dni Wysokiego Mazowieckiego, pod honorowym patronatem burmistrza Jarosława Sie-



kierko, zaprasza Miejski Ośrodek Kultury. Program: • 3 czerwca (czwartek) — godz. 10.30, Zespół Szkół Zawodowych — Konkurs Ekologiczno-Geograficzny; godz. 14.00 — 18.00, Kino „Wars” — Dzień Dziecka i Rodziny z prezentacją uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, Stowarzyszenia „Bratek”, przedszkolaków z powiatu, występami Dziecięcego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca MOK oraz Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Mała Jasenka” z Czech, konkursami, wystawami, bezpłatnym badaniem wzroku, poradami psychologicznymi, pedagogicznymi i logopedycznymi. • 5 czerwca (sobota) — godz. 10.00, Szkoła Podstawowa nr 1 — Konkurs Wiedzy o Mieście; godz. 15.00, Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej — Turniej Siatkownicy Piłki Piżowej o Puchar Burmistrza Wysokiego Mazowieckiego i Komendanta Powiatowego PSP. • 6 czerwca (niedziela) — godz. 14.00 — 22.00, plac Miejskiego Ośrodka Kultury — festyn z udziałem Zespołu „Skaldowie”.

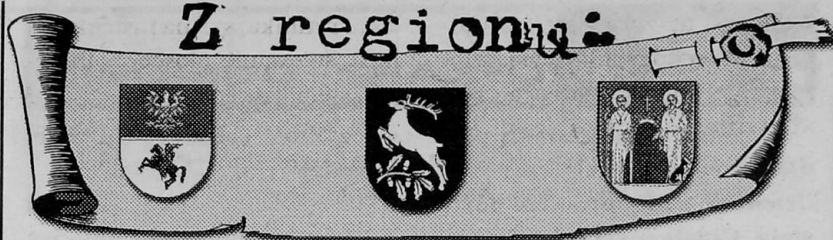
Atrakcje w Szepietowie

Atrakcyjnym i różnorodnym programem wypełnione są dni Szepietowa, zorganizowane przez Urząd Gminy w Szepietowie oraz Gminny Ośrodek Kultury.

W minioną niedzielę odbył się turniej sportowy „Rodzinnie, zdrowo i relaksowo”, festyn „Autostopem do Unii” oraz dyskoteka na stadionie. Mnóstwo imprez (występy uczniów, projekcje filmów, konkursy i zabawy) związanych było z Międzynarodowym Dniem Dziecka.

Mieszkańcy gminy mogą jeszcze uczestniczyć w Międzynarodowych Mistrzostwach Okręgu Podlaskiego w Kolarstwie Szosowym (13 czerwca), powiatowym przeglądzie piosenki dziecięcej oraz obejrzyć wystawę „Szepietowo w starej fotografii”, „Pejzaże powiatu wysokomazowieckiego” i „Cztery pory roku w gminie” (20 czerwca) oraz uroczystościach związanych z 70. rocznicą powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Szepietowie.

Z regionu:



BIAŁOWIEŻA

• Wszystko wskazuje na to, że już w tym roku rozpocznie się budowa oczekiwanego turystycznego przejścia granicznego kosztem 5 milionów złotych. „Dzięki przejściu ci, którzy do nas dotrą, będą mogli zobaczyć Puszczę także po stronie białoruskiej i porównać. Ale już teraz mogą zapewnić, że natura wszędzie jest piękna”, mówi wójt gminy Białowieży Anna Bajko.

KOLNO

• W ośmiu obwodach gło-

wania będą działały 13 czerwca komisje wyborcze do Parlamentu Europejskiego: w szkołach podstawowych nr 1 i 2, Filii SP nr 1 przy ulicy Konopniczej, ZDZ przy ul. Księcia Janusza 40, Liceum Ogólnokształcącym, Przedszkolu nr 4, Starostwie Powiatowym i Szpitalu Ogólnym. Lokal wyborczy w Szkole Podstawowej nr 2 przystosowany jest dla niepełnosprawnych.

• W niedzielę, 6 czerwca, 100 lat obchodzić będzie OSP. O 14.00 rozpocznie się Festyn Stu-

dio Lato Radia Białostok, który potrwa do 22.00. W kulminacyjnym punkcie festynu wystąpi Renata Dąbkowska z zespołem, a całość zakończy pokaz sztucznych ogni. Przed własną publicznością wystąpią też piłkarze KKS „Orzeł”, którzy o 16.00 rozpoczną mecz o mistrzostwo ligi okręgowej z drużyną UG Krynki.

LACHOWO

• Brygady Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego z Łomży rozpoczęły modernizację drogi gminnej (2 km) Lachowo — Kielcze Kopki. Droga otrzyma nawierzchnię asfaltową, a na realizację przedsięwzięcia gmina przeznaczyła 550 tys. złotych. Połowa tej sumy pochodzi z programu pomocowego Sapard.

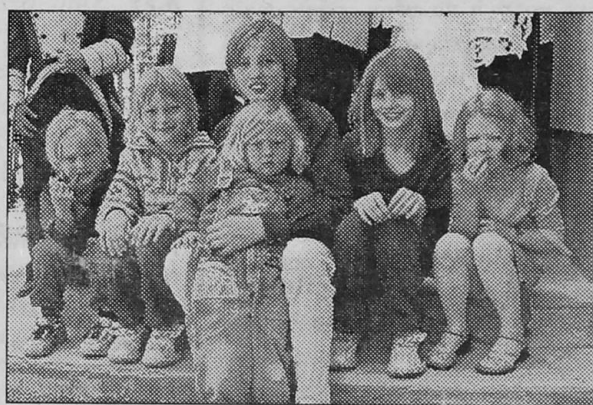


Srebrni rycerze

— Do straży zapisałem się 60 lat temu — wspomina Jan Bauer. — Ile było akcji, kiedy paliły się dachy i stworzenie; ile smutku i radości. Przeleciało raz dwa! Ale strażakiem wciąż się czuję, bo to zaszczyt i obowiązek na całe życie. Powtarzam tak za moim ojcem.

75 lat ma Ochotnicza Straż Pożarna w Srebrnej (gm. Szumowo, pow. zambrowski).

Jej założycielami byli Antoni Banasik i Jan Truchel. Pierwszym naczelnikiem został Antoni Truchel, zastępcą Stanisław Szwarz, a prezesem Jan Dębek. Fundusze gromadzono z rocznych składek członkowskich oraz organizowania zabaw, loterii fantowych i amatorskich spektakli. Za tak zebrane pieniądze strażacy ze Srebrnej kupili toporki, hełmy i pasy, ale mundury szyte były na ich koszt. Wkrótce mieszkańcy wsi wspólnym wysiłkiem pobudowali dom ludowy. Mieścił się w nim garaż (spełniający w razie potrzeby także rolę sali tanecznej), sklep spożywczy oraz zlewnia mleka. Z czasem OSP dorobiła się strażackiego wozu, ręcznej sikawki (zachowała się do dzisiaj i prezentowana jest przed remizą jako eksponat) oraz czterech beczkowsów (jeden był nagrodą za zwycięstwo w zawodach powiatowych). Po drugiej wojnie światowej druhowie ze Srebrnej przystąpili do odbudowy zrujnowanej remizy i zdobywania sprzętu w miejsce zniszczonego lub straconego, jak wypożyczony bezpowrotnie do ewakuacji przez komendanta zambrowskiej jednostki wóz strażacki. Pierwszym powojennym prezesem OSP został Antoni Truchel i pełnił tę funkcję niemal całe swoje życie. Kolejnymi naczelnikami byli Tadeusz Truchel, Józef Przychodzeń, Jan Banasik, Karol Banasik, Melchior Banasik, Edward Kalinowski, Franciszek Ambroziak, Zbigniew Kalinowski. Dzisiaj jest nim Janusz Dębek. I znowu, tak, jak przed wojną, strażacy gromadzili fundusze na swą działalność, organizując majówki, loterie i kwesty ulicz-



ne. Utworzony zespół teatralny prezentował się publiczności nie tylko swojej, ale także w innych miejscowościach. Przyszł czas na budowlane plany. Pod nową remizę mieszkańcy wykonali fundamenty i pustaki. I właśnie wtedy prezes Antoni Truchel został przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Srebrnej. Postanowiono więc wybudować dom gromadzki. I tak, w latach 1958–1960, wspólnymi siłami wzniesiony został budynek z garażem i świetlicą, siedzibą GRN i biblioteką publiczną. Historyczną datą w historii OSP w Srebrnej jest rok 1971, w którym otrzymała gaśniczego żuka. Wysokie lokaty w zawodach powiatowych i wojewódzkich wymownie zaświadczały o wiedzy i umiejętnościach strażaków ze Srebrnej. Po reformie administracyjnej kraju siedzibą władz gminy zostało Szumowo. Wielofunkcyjny dom gromadzki został przekazany OSP. W roku 2002 strażacy pięknie go wyremontowali. W roku 2003 Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie przekazała OSP bojowego jelcza.

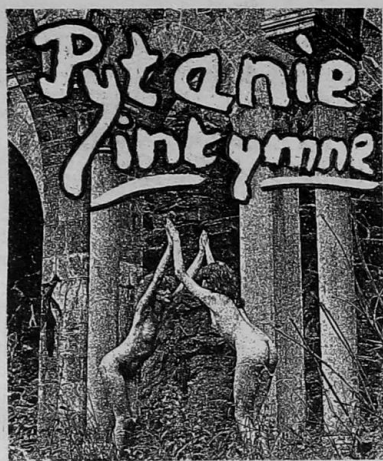
Dzisiaj OSP w Srebrnej to 28 strażaków „bojowych”, 8 w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej i 24 honorowych.

Z okazji jubileuszu jednostka odznaczona została Złotym medalem za Zasługi dla Pożarnictwa. Wielka chwila!

— Ja też będę strażakiem — deklaruje Sebastian Figoń, lat 9. — Bez strażaków byłoby strasznie! Zawsze są odważni i mają fajne mundury i samochody.

Na zdjęciach: jubileusz OSP w Srebrnej





Jesteśmy w średnim wieku i choć ostatnio zostaliśmy szczęśliwymi dziadkami, wcale nie jesteśmy jeszcze tacy starzy. Mąż jednak częściej niż ja unika współżycia. Unika też rozmowy na ten temat, jest rozdrażniony i wykręca się zmęczeniem. Zaczęłam analizować nasze stosunki i stwierdziłam, że stały się bardzo skostniałe, bez nowych uniesień, ciągle takie same. Pomyślałam sobie, że coś należy zmienić, ale nie przychodzi mi do głowy żaden pomysł. Czy jest jakiś szybki i skuteczny sposób na ożywienie monotonii erotycznego życia? Czy może lepiej od razu wysłać męża do lekarza?

Bożena

Na temat damskiej menopauzy napisano wiele tomów, mówi się o tym i skutecznie walczy. Same kobiety potrafią głośno mówić o objawach starzenia, zaakceptować je i korzystając z osiągnięć medycyny, opóźnić je. Pod tym względem mają wielką przewagę nad mężczyznami. A przecież starzeją się wszyscy, mężczyźni także. Jednak oni długo wolą żyć w zafalszowanej rzeczywistości i udawać przed kobietami, że starzenie ich nie dotyczy. Tak jak kobiety przechodzą menopauzę, tak mężczyźni przechodzą andropauzę. U mężczyzn wieku dojrzałego zmniejsza się wydzielanie testosteronu, co może powodować kłopoty z seksem, także osteoporozę i depresję.

Amerykańscy seksuolodzy zaproponowali parom skarżącym się na monotonię życia erotycznego jedną radę. Niech każdy z partnerów spisze na kartce pomysły na seks, których dotychczas nie miał odwagi zrealizować. Nie trzeba wstydić się nawet śmielszych pomysłów. Nie ograniczajcie swoich fantastycznych wizji, wprost przeciwnie: odważcie się wreszcie i dajcie upust swojej wyobraźni. A potem wymieńcie się karteczkami. Razem lub osobno przeczytajcie o swoich pragnieniach. Bez zbędnych komentarzy spróbujcie je realizować. Dajcie sobie z siebie wszystko. Inność i luz może na nowo rozbudzić wyobraźnię, rozbawić, ożywić i oczarować.



LEKARZ DOMOWY

Używam najdroższych past do zębów, myję zęby trzy razy dziennie, a mój problem pozostaje. Ciągle mam odstrasżający oddech, po prostu czuję mi z ust, że sam to czuję i o tym wiem. Nie umiem też określić dokładnie, kiedy to się pojawiło, wydaje mi się, że wcześniej czegoś takiego nie miałem. Akurat teraz nie mam żadnej dziewczyny, ale z takim zapaszkiem z buzi to chyba wcale jej nie znajdę. Wprost nie wyobrażam sobie, że mógłbym

się z kimś całować. Co mam zrobić?

Tomek

Mycie zębów i stosowanie odświeżaczy do ust pomoże tylko na chwilę. Trzeba ustalić przyczynę brzydkiego oddechu. Może ich być kilka. Prawie w dziewięćdziesięciu procentach przyczyną nieświeżego oddechu są problemy stomatologiczne. Szerząca się próchnica, może jakiś ropny ząb, stan zapalny dziąseł albo schorzenia przyzębia. Wtedy nie pomoże nawet najdroższa pasta do zębów. Należy udać

się do dentysty. Wyleczone zęby i dziąsła nie będą odstraszały brzydkim zapachem.

Jeśli dentysta stwierdzi, że nie ma żadnych schorzeń, przyczyny należy szukać dalej. Może to być stan zapalny migdałów albo zapalenie zatok. To może stwierdzić laryngolog. Gdy i ta przyczyna zostanie wykluczona, wówczas trzeba zbadać, czy nieświeży oddech nie jest związany z chorym przewodem pokarmowym. Kłopoty z żołądkiem też objawiają się w ten sposób. Ale oprócz niesympatycznego oddechu występują też inne dolegliwości; zgaga, bóle, objawy niestrawności.



POD PARAGRAFEM

Sześć lat temu pracowałam w Niemczech, tam poznałam chłopca i wysłałam za niego za męża. Ślub braliśmy w Niemczech, bo mój mąż jest Niemcem polskiego pochodzenia. Ja jestem rodowitą Polką.

Dwa lata temu sprowadziliśmy się do Polski i zamieszkaliśmy w domu po mojej babci pod Augustowem. Od momentu powrotu do Polski wszystko zaczęło się psuć. Najpierw kłopoty z pracą i problemy fi-

nansowe, a potem nasze małżeństwo. Mąż zaczął często wyjeżdżać do Niemiec i teraz właściwie żyjemy w separacji. Nie mamy dzieci, między nami jest źle, więc planujemy się rozwieść.

Czy ze względu na to, że ślub brałam w Niemczech, sprawę rozwodową też powinienam załatwiać w Niemczech, czy mogę to zrobić w Polsce?

Aleksandra

Nie ma potrzeby wyjeżdżać do Niemiec. Rozwiązanie małżeństwa może być rozpatrywane przez polski sąd. Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego, jeśli przynajmniej jedno z małżonków ma obywatelstwo polskie, wszystkie sprawy małżeńskie podlegają jurysdykcji polskich sądów. W tym wypadku nie ma żadnego znaczenia, że mąż nie ma obywatelstwa polskiego i że ślub zawieraliście w Niemczech.



POZNAJMY SIĘ

Mam 45 lat jestem panną i wciąż nie tracę nadziei, że ktoś miły i jedyny zagości w moim sercu. Interesuję się jogą, kulturą Wschodu i rozwojem duchowym. Chciałabym poznać Pana o podobnych zainteresowaniach, który także szuka prawdziwego uczucia. Może uda nam się stworzyć stały, szczęśliwy związek? Napisz, podaj numer telefonu.

Stokrotka

Jestem dojrzałym mężczyzną po 40., ponoć przystojnym, zaradnym i niezależnym. Kocham podróżę, muzykę, malarstwo i jeszcze wiele, wiele innych rzeczy. Chciałabym poznać miłą, uczciwą partnerkę stanu wolnego (do lat 45), chętnie z okolic Łomży. Marzę o tym, że założycie szczęśliwą rodzinę.

Rozwiedziony

Jeżeli masz 38-45 lat i motasz się z życiem w ciężkich warunkach materialnych, powiedz sobie „stop”, dosyć tego! Teraz oboje mamy szansę na założenie rodziny, a Ty na wyjście na prostą i trochę luksusu. Czekam na Ciebie. Nie podaję adresu tylko telefon kontaktowy (tak szybciej się spotkamy): (086) 218 72 04.

Kawaler

Magda: jestem wdową (lat 50), wciąż bardzo aktywną i sprawną fizycznie. Interesuje mnie wszystko, począwszy od muzyki, a na polityce skończywszy. Szukam sympatycznego, kulturalnego partnera do życia we dwoje (do lat 55), najchętniej także wdowca. Czy są gdzieś jeszcze prawdziwi mężczyźni? Jeżeli chcesz wiedzieć coś więcej o mnie, napisz. Odpiszę na pewno.

Magda

Zmotoryzowany, rozwiedziony emeryt (lat 66) z mieszkaniem, pozna Panią w stosownym wieku, chętnie ze wsi. Ale to nie jest warunek. Nie piję, nie palę i na to też liczę u przyszłej partnerki. Pragnę spotkać mądrą, czułą Panią, lubiącą czystość i porządek. Pani może zamiesz-

kać u mnie, jestem też otwarty na przeprowadzkę do niej. Także na wieś. Napisz, odpowiem na każdy poważny list.

Antoni

Jestem wysportowanym inżynierem, stanu wolnego (50 lat). Mam szeroką wiedzę i różnorakie zainteresowania. Marzę o kobiecie mego życia, pogodnej Pani z poczuciem humoru, o wysokiej kulturze osobistej, finansowo niezależnej. Mile widziana Pani z okolic Łomży.

Inżynier

Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (ale również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



• Rozcięty łuk brwiowy, otarcie skóry nogi i ręki to obrażenia, których doznała ośmiolatka, potrącona przez rowerzystkę na oznakowanym przejściu dla pieszych na ul. Nowickiego w Grajewie. Kobieta odjechała z miejsca wypadku, a dziecko trafiło do szpitala.

• Śmierć na miejscu poniósł pasażer (37 lat) ciężarowego plymouth voyager w Szepietowie Janówce (gm. Szepietowo, pow. wysokomazowiecki). Kierowca na zakręcie zjechał na pobocze, stracił panowanie nad pojazdem, co skończyło się wjechaniem do rowu i uderzeniem w podwójny słup trakcji elektrycznej. Sprawca wypadku i drugi pasażer doznali ogólnych potłuczeń.

• Urazu stawu skokowego doznała piętnastolatka, którą na „zebrze” na Rynku

Piłsudskiego w Wysokiem Mazowieckiem potrącił polonez.

• Z urazem głowy i pęknięciem czaszki trafili do szpitala podróżujący oplem vectrą, który w Pęczratce Polskiej (gm. Szumowo, pow. zambrowski), na zakręcie najpierw zjechał na prawe, potem na lewe pobocze, uderzył w betonowy podest przystanku autobusowego, co skończyło się „dachowaniem”.

• Urazu kręgosłupa doznała kierująca audi, w którego tył uderzył kierujący fiatem dublo u zbiegu Al. Legionów i ul. Dwornej w Łomży.



KRONIKA POLICYJNA



Policjanci z KPP w Ostródzie zwracają się z prośbą o pomoc w ustaleniu miejsca pobytu i tożsamości mężczyzny podejrzanego o oszustwa. Z ustaleń policji wynika, że mężczyzna podający się za Michaela Troyana oszukał i okradł Polaków, którym proponował pracę

Oszust na wizie

w Stanach Zjednoczonych. W marcu 2003 roku grupa, zgodnie z wytycznymi oszusta, poleciała samolotem do Kairu, gdzie rzekomo mieli otrzymać wize i stamtąd polecieć do USA. Tam zaproponował Polakom, aby do czasu wyjazdu zdeponowali pieniądze i wartościowe rzeczy w hotelowym sejfie, do którego klucz miał tylko on. Po kilku dniach zwodzenia załatwianiem formalności, związanych z wyjazdem, oszust zniknął, zabierając ze sobą zde-

ponowane w sejfie pieniądze i kosztowności wartości kilkunastu tysięcy dolarów.

Oszust posługiwał się wyludzoną paszportem: było w nim jego zdjęcie, ale pozostałe dane były innej osoby. Może teraz działać w Podlaskiem jako „zagłębiu amerykańskiej turystyki”.

Wszyscy, którzy mogą pomóc w ustaleniu tożsamości lub miejsca pobytu przestępcy, proszeni są o kontakt z policjantami z Ostródy (tel. 089 642 72 72) lub z każdą jednostką policji w kraju pod numerem 997.

W płomieniach



Ślad po ognisku...

„To był nieszczęśliwy wypadek”, powtarza rodzina Edmunda K. ze wsi Wadołki Bućki (gm. Zambrów). Miał 79 lat. W ubiegłym tygodniu spłonął żywcem. Wyszedł za stodołę, na drugą stronę drogi, na skraj zagajnika. Rozpalił ognisko. Zawiał wiatr, zajęła się odzież. Koszula z domieszką materiałów syntetycznych paliła się błyskawicznie. Z pewnością

najpierw sam próbował ugasić na sobie ogień, a kiedy się nie udało, zaczął krzyczeć i biec w kierunku drogi. Ludzie słyszeli, że wołał syna. Ale ani syn, ani nikt z rodziny nie mógł go usłyszeć. Było zimno, żona, syn, wnuki siedzieli w domu. Od ojca dzieliło ich podwórze, długa ściana stodoły, droga, skraj lasu.

Płonącego zauważył sąsiad wracający rowerem z pola. Zaczął krzyczeć. Zbliżała się godzina osiemnasta i nikogo nie było na drodze. Na szczęście, w pobliskim sklepie byli jeszcze jacyś klienci. Zbiegli się w momencie, gdy staruszek przewrócił się cały w płomieniach. Sąsiedzi ugasiли ogień. Jeden podłożył mu swój sweter pod głowę, ktoś natychmiast wezwał pogotowie. Kiedy przyjechała karetka jeszcze żył.

Odszedł w strasznych cierpieniach na skraju lasu, prawie za swoją stodołę. Był tak spalony, że w pierwszej chwili nie poznał go jego własny syn, któ-

ry jak inni, przybiegł na miejsce wypadku.

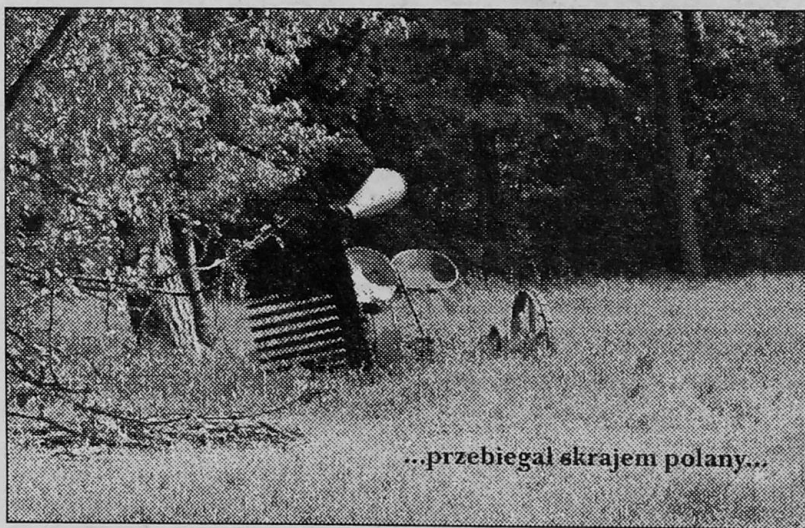
Ktoś puścił plotkę, że Edmund K. sam się podpalił.

— To był tragiczny wypadek. To przykre i bolesne ploty dla rodziny. To dla nas wielkie nieszczęście — powtarzają krewni zmarłego.

Zięć pokazuje ślady po palonym przez staruszkę ognisku. Na drodze, wzdłuż skraju lasu, którą

— To niepojęte, żeby w takim cierpieniu kończyć życie. Co innego jak wojna, albo jakiś tragiczny wypadek. On zmarł prawie na podwórzu, to straszne — ubolewa sołtys Jadwiga Pstrągowska.

Krewni raz jeszcze przemierzają jego ostatnią drogę.. Pochylają się nad rozwianymi przez wiatr strzępami popalonej odzieży... (m)



...przebiegał skrajem polany...

biegł teść, a przebiegł w płomieniach na całym ciele około dwudziestu metrów, wszędzie pozostały strzępy spalonej odzieży.

— Tędy biegł po ratunek, szukał pomocy. Nie zdążył. Nie wiemy, dlaczego teść rozpalił ognisko — mówi zięć.

— To był wspaniały człowiek. Kolegował się z moim tatą, potem był na jego pogrzebie. Dziś on w trumnie — ubolewa Halina Wyszynska.

Wyszynscy budują dom obok posesji Edmunda. Byli jego sąsiadami.



...tu skonał



Renta dla rolnika

„Jakie warunki trzeba spełniać, chcąc uzyskać rolniczą emeryturę w wieku 55 lat? Czy jest określony areal? Część ziemi wcześniej sprzedałem na powiększenie gospodarstwa sąsiadowi. Obecnie posiadam 1,5 hektara. Czy mogę starać się o emeryturę?”, pyta Ryszard z Szumowa.

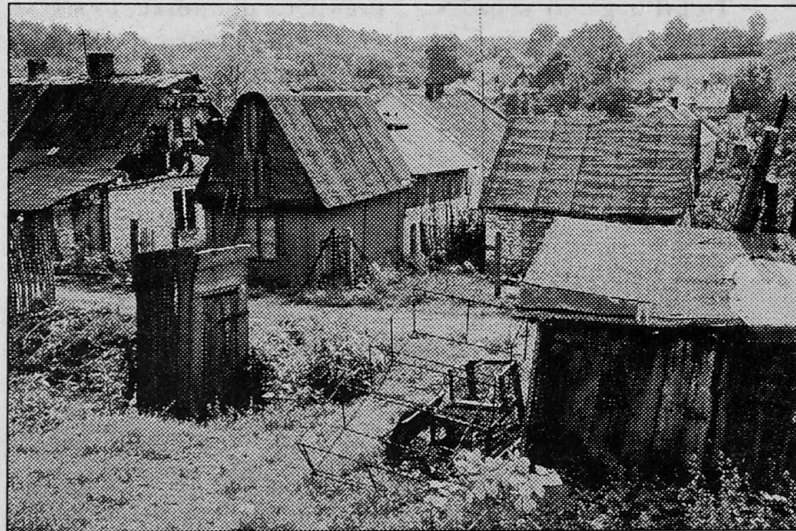
Jak poinformowała „Kontakty” Maria Zysk, główny specjalista Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jednocześnie konsultant Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich, nasz Czytelnik z Szumowa spełnia wszystkie warunki, aby ubiegać się nie o emeryturę, ale o rentę strukturalną. Musi mieć minimum hektar ziemi, wiek 55 lat i nie więcej niż 64,5 roku.

Renty strukturalne mogą otrzymać rolnicy (właściciele gospodarstwa rolnego lub prowadzący działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym, będącym własnością małżonka rolnika) w wieku przedemerytalnym. Warunkiem uzyskania renty jest przekazanie gospodarstwa o powierzchni przynajmniej hekta-

ra, które przekazujący uprawiał minimum dziesięć lat przed złożeniem wniosku o rentę i w tym okresie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników przez co najmniej pięć lat. Gospodarstwo należy przekazać na powiększenie innego gospodarstwa lub młodemu następcy. Po przekazaniu gospodarstwa rolnik może prowadzić działalność rolniczą na gruntach własnych (lub będących własnością małżonka) o powierzchni nie większej niż pół hektara, wyłącznie na potrzeby własne i zamieszkujących z nim.

Czytelnik z Szumowa kwalifikuje się całkowicie. Aby otrzymać rentę strukturalną, musi wystąpić z wnioskiem nie później niż przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Wnioski należy składać w powiatowych biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Podstawowa wysokość renty wyniesie 250 proc. kwoty najniższej emerytury, a maksymalna 440 proc. najniższej emerytury, która wynosi obecnie 552,63 zł miesięcznie.



OGŁOSZENIE

W dniu 8. 06. 2004 r o godz. 12.00 na terenie siedziby firmy TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A. w Łomży przy ulicy Spokojnej 210 odbędzie się licytacja ruchomości należących do dłużnika firmy Terrazyt w postaci:

- | | |
|--|---|
| 1. Samochód ciężarowy uniw.
MERCEDES Benz 207D,
rok prod. 1987 | - suma oszacowania - 10 000 zł
- cena wywołania - 5 000 zł |
| 2. Samochód osobowy
VOLKSWAGEN 283,
rok prod. 1986 | - suma oszacowania - 9 000 zł
- cena wywołania - 4 500 zł |
| 3. POLONEZ TRUCK
rok prod. 1995 | - suma oszacowania - 8 000 zł
- cena wywołania - 4 000 zł |

Ruchomości powyższe można oglądać na terenie firmy
TERRAZYT - OKNA I DRZWI S.A. w Łomży
przy ul. Spokojnej 210 w godz. 8.00 - 16.00.



„Kat” i bezradna

Mój synek jest w domu bardzo niegrzeczny. Nie wiem, jak sobie z nim poradzić. Mogę mówić do niego dziesięć razy, żeby nie skakał po kanapie, a on i tak mnie nie posłucha. Dopiero jak się zdenerwuję i porządnie na niego wrzasnę albo dam mu klapsa, robi, co mu każę. Skutkuje też postraszenie go mężem, bo męża słucha bez sprzeciwu. Jak mam sobie z nim poradzić?

Anna

Odpowiada psycholog, dr Marcin Florkowski wykładowca na Uniwersytecie Opolskim: proszę nie powtarzać mu dziesięć razy tego samego. W ten sposób uczy się go, że nie ma sensu słuchać, bo skoro mama mówi raz, to i tak powtórzy jeszcze wielokrotnie. Słowa skutkują najlepiej, gdy dajemy dziecku najpierw jedno ostrzeżenie („Nie skacz po kanapie, bo...”) Jeśli to nie skutkuje, zastosowana zostaje w miarę surowa kara.

Warto się zastanowić, czy zakazy nie są stosowane zbyt często. Bywa, że rodzice chcą, aby dzieci podporządkowy-

wały się im w każdych warunkach i bezwzględnie, wtedy ciągle szafują groźbami. Jednak przymus należy stosować tylko wtedy, gdy sprawa jest rzeczywiście istotna. Inaczej możemy przesadzić w ilości kar, a dziecko będzie się czuło nieszczerliwie, przeciążone, mogą pojawić się zaburzone zachowania albo lęki.

Nie zapominajmy również, że dzieci uczą się najlepiej na własnych błędach. Rodzice, którzy za bardzo chronią swoje latorośle przed popełnianiem błędów (przed upadkiem z kanapy, dostawaniem jedynek w szkole czy innymi porażkami), nie pozwalają im obserwować konsekwencji własnego działania. Ostatecznie dziecko nie wierzy rodzicowi, gdy ten mówi: „Nie rób tego, bo się oparzysz”, ponieważ nigdy rzeczywiście się nie oparzyło: uratowaliśmy je przed tym. Dziecku może się wydawać, że rodzice stosują zakazy „dla własnego widzi mi się” lub „na złość”, a nie dlatego, że troszczą się o jego bezpieczeństwo.

Często zdarza się, że jeden rodzic straszy dziecko drugim rodzicem. Takiej sytuacji warto unikać, bo uczymy nasze potomstwo, że jeden rodzic jest „katem”, a drugi bezradny. Ponadto straszenie jest przeważnie nieskuteczne na dłuższą metę. Oplaca się natomiast włożyć wysiłek w wypracowanie sposobów wpływania na dziecko (można obserwować męża — dlaczego syn go słucha) i pozbycie się obaw przed bardziej skutecznym działaniem. Mogę tu jedynie podpowiedzieć, że rodzice czasem boją się (bezsadnie), że gdyby byli wobec dziecka bardziej konsekwentni lub stanowczy, utraciliby jego miłość.

Biuro Pisania Podań

pozwy, wnioski,
zażalenia, odwołania
oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Marek Piotrowski

Łomża
ul. Polowa 11A
(Harcówka)
tel. (086) 473-00-84



My w Europie

Jak ten czas leci. Już minął miesiąc od pamiętnego dnia Świętego Józefa Robotnika, kiedy to staliśmy się Europejczykami. Z Zachodu do Polski płynie nieprzerwanie rzeka euro. Niektórzy dziwią się, że nie chcemy w niej łowić. Dlaczego rolnicy nie składają wniosków o dopłaty bezpośrednie do posiadanych hektarów? Czyżby nie potrzebowali darmowych pieniędzy?

Prawda jest inna. Chłopi po prostu tej ziemi już nie mają. Zgodnie z przewidywaniami, wykupili ją Niemcy. Teraz Niemcy rzucili się na zakupy polskich samochodów. Są one u nas jeszcze 20 proc. tańsze niż nad Renem i Łabą. Kiedy wykupią wszystkie, będziemy musieli chodzić pieszo. W najlepszym razie wrócimy do transportu konnego. Propaganda wytłumaczy to tym, że Polak od wieków związany był z koniem i, jeżdżąc wozem drabiniastym, wraca do korzeni. Ma to tę dobrą stronę, że nie musimy martwić się wzrostem cen paliw. Do niczego nie będą nam potrzebne.

Cukier już wcześniej został wykupiony. Na szczęście, nie przez Niemców, a przez zapobiegliwych rodaków. Teraz każdy ma w spiżarni na kilka lat. Cieszą się dentyści. Kiedy zaczniemy żreć te zapasy, nieuchronnie wystąpi epidemia próchnicy. Powypadają nam wszystkie zęby. I o to chodzi naszym wrogom! Bezzębny, sepleniący Polak nie będzie mógł wypowiedzieć swoich słusznych żądań w Parlamencie

Europejskim! Wtedy bez trudu narzucą naszemu narodowi bezbożną, unijną konstytucję.

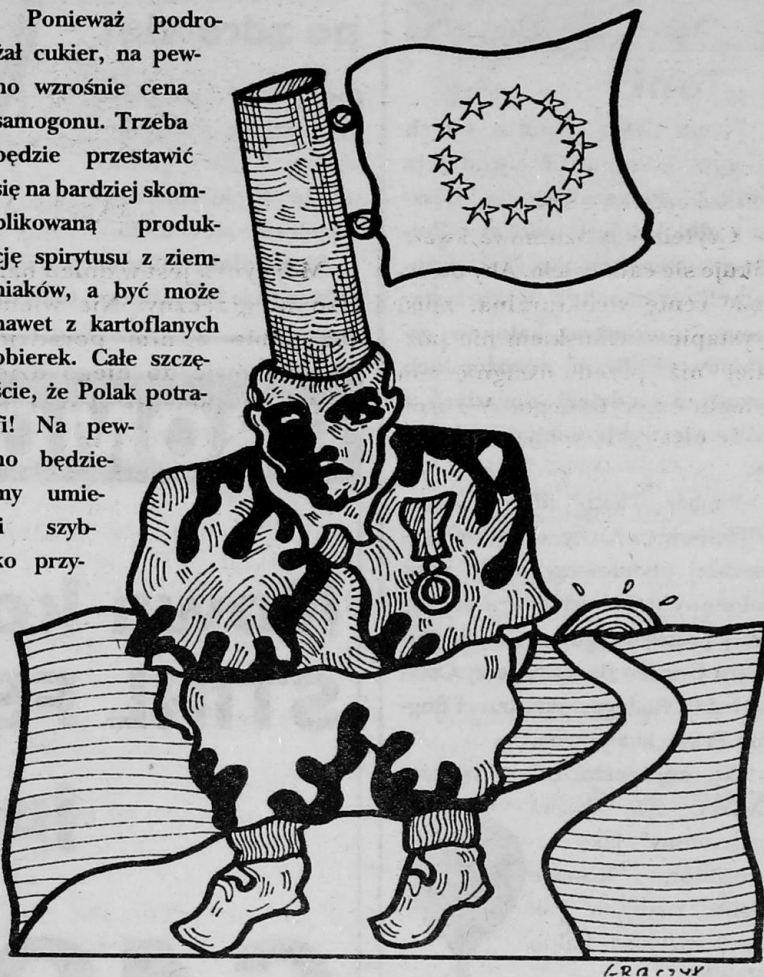
Na razie nie ma wiadomości, czy sprawdziły się zapowiedzi, że staną importowane koniaki i whisky. Nikt się tym specjalnie nie interesuje, bo i tak przeciętny Polak takich frykasów nie kupuje. Co innego, gdyby miały potanieć wina owocowe.

Ponieważ podróżował cukier, na pewno wzrośnie cena samogonu. Trzeba będzie przestawić się na bardziej skomplikowaną produkcję spirytusu z ziemniaków, a być może nawet z kartoflanych obierek. Całe szczęście, że Polak potrafi! Na pewno będziemy umieli szybko przy-

stosować się do unijnych wymogów. Miejmy nadzieję, że dla podjęcia takiej wytwórczości nie trzeba będzie wypełniać skomplikowanych formularzy.

Możemy więc patrzeć w przyszłość z optymizmem. My, Europejczyki, damy sobie radę w każdych warunkach.

WIESŁAW WENDERLICH



— Jak ci poszedł egzamin na prawo jazdy?

— Nie wiem. Kiedy wychodziłem ze szpitala, egzaminator jeszcze nie odzyskał przytomności.

Do łomżyńskiego biura podróży wchodzi miejscowy obywatel.

— Objechałem już cały świat wzdłuż i wszerz. Nie wiem, czy możecie mi coś jeszcze zaproponować?

— Może teraz na ukos?

— Kto to jest panna młoda?

— Dziewczyna, która przestała szukać ideału.

Przychodzi babcia do księdza i prosi o ochrzczenie kota!

— Pani się chyba w głowie pomieszała! Kotów się nie chrzci!

— Proszę księdza, dam za chrzest 20 tysięcy.

Kot został ochrzczony, ale księdza dręczyły wyrzuty sumienia i udał się do biskupa, by wszystko wyznać.

— Chrzciłeś kota? To się w głowie nie mieści — mówi biskup.

— Ale ta kobieta dała 20 tysięcy...

— Aaaa... W takim razie proszę mi tego kota przygotowywać do bierzmowania!

— Bardzo bym chciała, żebyś kupił samochód — mówi żona do męża. — Zrobiłabym prawo jazdy, poznalibyśmy świat.

— Ten, czy tamten?

Spadochroniarze skaczą z samolotu. Jeden z nich krzyczy:

— Pomóżcie! Mój spadochron się nie otwiera!

— Czego wrzeszczysz? Przecież to tylko szkolenie.

— Dlaczego słońce jest czerwone, a księżyc błądy?

— Gdyby słońce widziało tyle, co księżyc, też by zbladło.

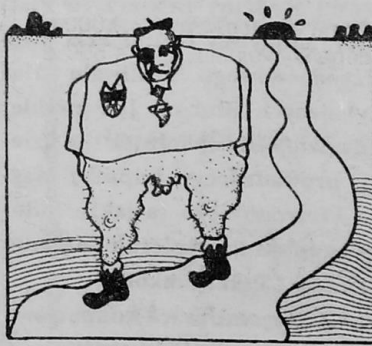
Babcia nazbierała w lesie chrustu i wraca do domu. Po drodze spotkała wnuka.

— Babciu, ciężko ci nieść te drewno?

— Oj, ciężko, wnusiu, ciężko.

— To po co żeś tyle nazbierała?

Dowcipy nadesłali: Andrzej „Kurp” Gedrowicz z Toronto (Kanada) oraz Kamil Jadczyk (nagroda) z Męczek (gm. Wizna).



spięcia

Impotenci i... księża

Według prezesa Polskiego Towarzystwa Seksuologicznego prof. Zbigniewa Lwa-Starowicza, największym seksualnym problemem rodaków są zaburzenia erekcji. Cierpi na nią około 1,5 mln mężczyzn w wieku od 30 do 70 lat. Zdaniem profesora jedynie wstyd przed wizją w sfeminizowanej Służbie Zdrowia sprawia, iż Polacy, na własne życzenie rezygnują z największej przyjemności życia doczesnego.

Nie rezygnują wszyscy: dwie uczennice szczecińskiej szkoły podstawowej na swojej stronie internetowej, w tzw. blogu, czyli internetowym pamiętniku, umieściły obrazki pluszowych misiów w pozycjach określonych jako dwuznaczne. Jest miś w skórzanym bieliźnie, miś ekshibicjonista, wielbiciel kolczykowania intymnych części ciała i miś narkoman. Niestety, w rozkoszną twórczość trzynastolatek wtrącił się dorosły. Strona została zablokowana.

Podniety szukają też policjanci: zgwałcona mieszkanka Boleśławca przez kilka godzin była przesłuchiwana na policji półnoga. Na sobie miała wyłącznie koszulkę i kurtkę. Jak utrzymuje, nikt nie dał jej żadnego okrycia, choć o to prosiła.

O tym, że Polacy są tolerancyjni przede wszystkim w gębie, wiedzą bardzo dobrze aktorzy. Z uwagi na utożsamianie ich z kreowaną w filmie lub w teatrze postacią za nic nie chcą grać ról lesbijek i gejów. Do jednego z popularnych seriali twórcy musieli ściągnąć aż z USA przebywającego tam Marka Probosza, ponieważ „rodzimi” odtwórcy ról homoseksualistów mają już podobno dość ulicznych komentarzy w stylu: patrz pan, to ten pedał z telewizji.

W ankiecie przeprowadzonej na zlecenie episkopatu 41 procent księży katolickich przyznaje, że po otrzymaniu święceń utrzymywali związki uczuciowe, również seksualne, z kobietami. Odpowiedzialny za przeprowadzenie sondażu podkreślił, iż pytanie było sformułowane w ten sposób, aby nie pozostawiało wątpliwości, iż dotyczy tego, czy ksiądz po otrzymaniu święceń utrzymywał stosunki seksualne. Ankieta, dzięki Bogu, przeprowadzono w Brazylii.

KONTAKTY





Podniebny „Tent”



W Białymstoku zakończyły się VI Międzynarodowe Zawody Balonowe o Puchar firmy „Tent”. Startowało 21 załóg z kraju i Litwy.

Trzydniowym zmaganiom dopisała pogoda: odbyły się wszystkie planowane loty. Jej kaprysy jednak nieustannie komplikowały zadania pilotom. Dość powiedzieć, że Andrzej Konstańczuk, dowodzący popularnym „kciukiem”, czyli balonem Towarzystwa Lotniczego „Cumulus” w Łomży, musiał lądować na kontenerze kompostowym... wysypiska w Hryniewiczach. Pokazuje to i skalę trudności, i znakomite umiejętności pilota.

Sportowym emocjom towarzyszyła znakomita oprawa festynowa dla mieszkańców Białegostoku.

Firma „Tent”, spółka trzech pilotów balonowych: Andrzeja Ćwikła, Tadeusza Bohojło i Leszka Podbiałło, jest znanym w Polsce producentem akcesoriów służących promocji z wykorzystaniem... powietrza: balonów reklamowych, bram, nowatorskich urządzeń dla dzieci i dorosłych, a także niezwykle pomysłowej sceny.

Puchar „Tentu” zdobył Roman Mikielwicz z Litwy, drugi był najbardziej utytułowany polski pilot balonowy (także zdobywca najbardziej prestiżowego na świecie Pucharu Gordena Benetta) Jerzy Czerniawski z Białegostoku, trzeci Bogdan Prawicki z Leszna.

Na zdjęciach: pilot Andrzej Ćwikła, tym razem „uziemiony” jako organizator, lustruje niebo; znany w Polsce łomżyński balon „Kciuk”



Wielką frajdę sprawił dzieciom sklep „Tęcza” w Łomży Zbigniewa Piaciaka. Sam pilot motolotniowy zafundował dzieciom lot w przestworza balonem. Można go było wygrać, jako nagrodę główną, w wielu konkursach. Udało się to Rafałowi Mocarskiemu, Rafałowi Turowskiemu, Łukaszowi i Przemkowi Chłudzińskim, Kindze Lewiarz i Rafałowi Sasinowskiemu. Wszyscy po raz pierwszy w życiu polecili balonem „Tytan”, pilotowanym przez Krzysztofa Rękasa z Tarnowa.

Zabawę, zorganizowaną przy nowym sklepie „Tęczy” (obok stacji paliw Pryma) w Łomży, uświetnił występ znakomitego zespołu Rodziny Lewiarzy z Piątnicy, zdobywcy Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Muzykujących Rodzin. Jak zwykle, gdy dzieje się cokolwiek dla dzieci, prowadzącego imprezę Marka Piotrowskiego (a także: pilota motolotni), wspierali harcerze drużyny „Ptaki Ptakom”.

Na zdjęciu: praca konkursowa Magdy Skopnik (III nagroda)

Na kolejne spotkanie biegaczy małych i dużych oraz kibiców zapraszają Łomżyński Klub Biegowy oraz Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Start 6 czerwca (niedziela), jak zwykle o

Biegaj po zdrowie!

godz. 12.00, na placu przy Szkole Podstawowej nr 9. Bieg główny (około 10 kilometrów) rozpocznie się o 13.15.

Szczegółowe informacje o uczestnictwie w zawodach u szefa imprezy Mariusza Nizińskiego, tel. 2182-860, 0608-273-692.

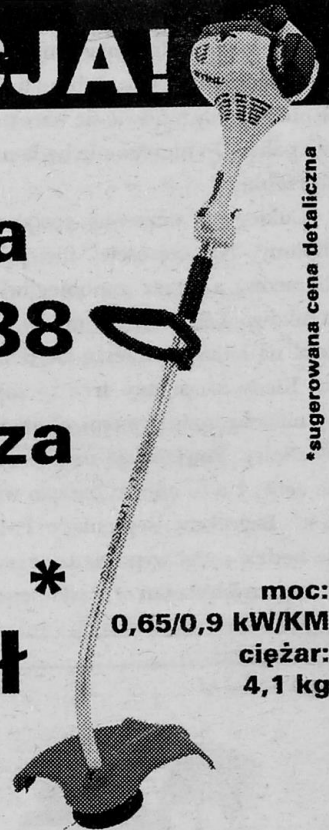


PROMOCJA!

Nowa kosa
STIHL FS 38
już za

649zł*

moc:
0,65/0,9 kW/KM
ciężar:
4,1 kg



* sugerowana cena detaliczna

Andreas STIHL, Sady, ul. Poznańska 16, tel. 061 816 62 16

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Berlinga 31, tel. 853 68 04; Kawaleryjska, paw. 1, tel. 742 24 49; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

www.stihl.pl

STIHL®



KONTAKTY

AUTO MOTO

KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO - SZYBY najtaniej, Łomża, Kraska 78, (086)2184-123, 0-604-491-522

47-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 216-32-42, 0-604-430-889

845-o

NIEMIECKI - TŁUMACZENIA przysięgłe i inne. Łomża, Strażacka 14, tel. 216-06-05, kom. 0-505-031-071

2888-oo

AUTA Z NIEMIEC, 0-696-02-47-45

2892-oo

HONDA CB450N, 0-509-190-971

2958

CINQUECENTO, 0-502-450-527

2964

FIAT PUNTO 1.1 (1997r), stan do bry, tel. 0-602-115-645

2978

CORSA 1.2 (1996r), (086)216-66-59

2980

FORD ESCORT (1996r), gaz, (086)278-43-55

2984-o

FORD TRANSIT (1997r) 2.5D, tel. (086)217-71-29

2985

FIAT 126 (grudzień 2000r), pierwszy właściciel, 0-691-776-011

2992

NISSAN PRIMERA 2.0L 16V (1991r), tel. 0-692-428-779

3002

PEUGEOT 206 1.1 (2001), elektryczne szyby, centralny zamek, alarm, 0-600-029-545, (086)215-75-69

3004

NEXIA, 217-86-04

3005

POLONEZ (1992r), 218-10-64

3006

TANIO SPRZEDAM Opel Astra benzyna 1.6 (1992r), 2196-337

3008-o

BMW 320 tanio, 0-506-086-681

3014

FELICIA KOMBI (1998r) 16700zł, 0-692-43-42-46

3045

POLONEZ + gaz (1995r), (086)218-11-97, 0-602-620-822

3021

CENTRUM SAMOCHODÓW UŻYWANYCH OSTROŁĘKA

tel. 029 760 46 03
tel. kom. 502 049 374

100

AUT W OFERCIE
DO OBEJRZENIA

www.comprex.net

REKLAMA

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Oferujemy niskoprocentowane kredyty:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- HIPOTECZNE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 9.000 zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POZYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

Łomża Al. Legionów 44
(Centrum Handlowe 4+)
Tel. 21-66-961, 21-81-658

fak. 2464

VOLKSWAGEN PASSAT (1993r), (086)215-75-52

3022

CARO PLUS (1998r), gaz, 0-507-116-132

3023

GOLF II (1987/88) 1.6Tdi, nieb. metal., 3-drzwi, szyberdach, 8400zł, 0-608-08-20-05

3033

FORD SCORPIO 2.5D (1990r), VW Golf 1.6TD (1991r), Citroen BX 1.9TD (1993r), 3500 zł (lub zamiana na poloneza), tel. 0-503-333-455

3036

FORD SIERRA 2L + gaz (1992r), 0-693-646-759

3041

RENAULT 19, 9500 zł, 0-692-43-42-46

3045

CC 700 (1997r), zamiana, 0-505-030-929

3048

VW PASSAT kombi (1991r) + gaz, 12900zł, 0-608-55-69-18

3068

OPEL VECTRA 1.6 16V (1999r), 0-503-112-532

3073

SPRZEDAM FELGI alu VW, Audi, 2187-001

3074

VW GOLF IV 1.9TDI (1999/00), klima, 0-602-796-239

3075

FORD TRANSIT (1997r), 22 tys., 0-509-54-77-15

3077

Peugeot 406, 1996r., 1800cm, wiśniowy metalik, bezwypadkowy, pełna opcja z klimatyzacją, stan idealny, cena: 26 500, tel. 0504577928

Fiat Punto II, 2000r, zielony, bezwypadkowy, pełen serwis, bardzo zadbane, 0502 049 374

Opel Astra II kombi, 1999r., instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, elektryczne szyby, 2xair bag, salonowy, bezwypadkowy, cena: 32600, tel. 0502 049 374

Honda Civic, 1998, 1400cm 16V, bezwypadkowy, salonowy, przebieg 60tys., pełen serwis tel. 0504577969, cena: 29900

Przeźrenie nigdy nie miała takiej dynamiki



Samochody Opel Vectra Kombi są wciąż dostępne z homologacją elektryczną. Teraz możesz kupić Vectra Kombi z reflektorami ksenonowymi w przyznaniu.

Zbudowaliśmy Twój samochód. Wyjątkowa Vectra Kombi z największym wnętrzem w swojej klasie. Wyposażona w ulepszone Interaktywny System Jazdy, zapewniający doskonałą dynamikę jazdy w każdych warunkach. Możesz zapamiętać, że prowadzisz kombi.

*Oferta dotyczy samochodów wyprodukowanych w 2004 roku.

TOP AUTO
Krupniki 25, Białystok 13,
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.opeltopauto.com.pl

Ostrołęka, ul. Warszawska 36,
tel/fax 029 760-41-18

fak. 2459

FIAT SEICENTO, 2001, granatowy, pełen serwis, stan idealny, cena: 17 900, tel. 0502 049 374

Volkswagen Passat B5 1996/97, zielony metalik, pierwszy właściciel, salonowy, klimatyzacja, pełen serwis, cena: 35 900, tel. 0504577928

VW Golf III, 1995r., 2000cm, instalacja gazowa, czerwony, cena: 15 500, tel. 0504 577 969

Daewoo Espero, 1997r., 1500cm 16V, wspomaganie, centr. zamek, pełna elektryka, pełen serwis, bezwypadkowy, stan idealny, cena: 15 700, tel. 0502 049 374

Polonez Atu Plus, 1999/2000r., instalacja gazowa, wspomaganie, auto-alarm, bezwypadkowy, pierwszy właściciel, cena: 12 900, tel. 0502 049 374

Renault Clio, 1992r., instalacja gazowa, stan techn. bardzo dobry, cena: 9 500, tel. 0504 577 928

Volkswagen Passat, 1998r., salonowy, bezwypadkowy, pełen serwis, stan techniczny idealny, cena: 35 900, tel. 0502 049 374

Daewoo Lanos, 2000r., 1500, instalacja gazowa, wspomaganie, centr. zamek, auto-alarm, tel. 0504 577 928

Daewoo Matiz Joy, 1999r., złoty metalik, wspomaganie, centr. zamek, alufelgi, el. szyby, bezwypadkowy, książka serwisowa, bardzo zadbane, tel. 0502 049 374

Seat Toledo, 1994, 2000cm, czerwony, 2xAir Bag, wspomaganie, bardzo zadbane, cena: 16700, tel. 0504 577 928

Toyota Corolla, 1997r, 1400cm +GAZ, salonowa, czerwona, pełen serwis, stan techniczny bardzo dobry, tel. 0603 050 603

Nowy sklep - MOTOCYKLE, SKUTERY, części, akcesoria, Al. Legionów 39 (naprzeciw Goški), tel. 0-602-723-734, (086)4730-662

3086

POLONEZ CARO 1.4 16V (1997r), tel. 4721-631

3085

SPRZEDAM SEICENTO Young 0,9 (1999 rok), 215-75-59

3092

WSK-175, motorower „Komar”, 0-692-884-145

3013

AUDI 80 1.8i, gaz, (1991r), VW Polo 1.0 (1988r), 473-11-93

3106

Szpital Wojewódzki w Łomży
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego
z dniem 28.05.2004 r. unieważnia treść pieczętki:
ORDYNATOR
Oddziału Ginekologiczno-Położniczego
z Pododdziałem Patologii Ciąży
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży
lek. med. Leszek Poppe

fak.3071

OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie 9.00-17.00
BIAŁYSTOK
PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

NAJWIĘKSZY WYBÓR glazury hiszpańskiej, płytek mrozoodpornych „CERAM”, Wyszyńskiego 4, 218-01-81

2025-o

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA” zaprasza do nowego salonu: Łomża ul. Piłsudskiego 40 (za torami). Posiadamy w sprzedaży tanie płytki przemysłowe, ponadto sprzedajemy płytki z wszystkich polskich fabryk oraz hiszpańskie. Ceny tańsze niż u konkurencji, dowóz, raty. Al. Legionów 52 (dworzec PKS), 2180-586

2561-o

SZAFKI KUCHENNE, 0-601-07-28-79 po 16.00

2685-oo

DOBRE PROSPERUJĄCE solarium w centrum Łomży, 0-502-150-449

2834-o

ROZRZUTNIK OBORNIKA 1-osioły, sadzarkę i kopaczkę ciągnikową, (086) 473-88-37

2947

DZIAŁKĘ BUDOWLANA 410m² w Łomży - uzbrojoną, tel. 0-602-217-566

2961

SZTACHETY, 0-501-674-035

2962

C-360 po naprawie głównej, Fenolet 120KM, Zetor 53-40, 0-608-864-438

2963

PRASĘ KOSTKUJĄCĄ Sipma (1991r), (086)4738-135

2965

SPRZEDAM PRZYCZEPE - wywrotkę, 472-17-36

2966

DMUCHAWĘ DO zboża, 4720-257

2969

SIATKA OGRODZENIOWA, sztachety, 0-608-332-905

3013

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2443-o

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2432-o

Dr n.med. TADEUSZ OLESZCZUK - specjalista ginekologii, codziennie 8.00-10.00, Woj. Polskiego 161, 0-602-552-879

2979-o

SPRZEDAŻ

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65

136-o



fak. 3017

Kol. LIDII GRABSKIEJ

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
pracownicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży



fak. 2954

RODZINIE HENRYKA MODZELEWSKIEGO

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
Okręgowy i Miejski Zarząd Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Łomży

Twój



OPTYK OKULISTA

TYLE RABATU, ILE MASZ LAT!!!

Łomża
ul. Giełczyńska 6

tel. 0503-457-704

REKLAMA

SUSZARNIĘ do drewna 5m³, dwupięt stolikową, frezarkę dolnowrzecionową, 0-501-416-777

3000

POMNIK Z KAMIENIA, 0-508-788-207

2999

KWOTĘ MLECZNA oraz gospodarstwo, 0-508-788-207

2999

DZIAŁKĘ BUDOWLANA - Mazury, (086)218-98-16

2998

SIANO, SIANOKISZONKĘ zbiór 2004, łąki do koszenia, tel. (029) 741-97-66, 0-509-030-982

2995-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANA o pow. 0,43ha w Starej Łomży p/sz z pozwoleniem na budowę budynku mieszkalnego - sprzedam, tel. 0509-041-077

2987

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 350L, 212-61-11

3011

TELEWIZOR KOLOROWY, 2187-001

3074

DZIAŁKI BUDOWLANE przy ulicy Miodowej, Kupiski Stare, tel. 0-606-118-134

3028-o

ANTYK - stojący zegar, tel. 0-502-469-248

3034

DZIAŁKĘ BUDOWLANA 854m² w Łomży, tel. 0-608-68-36-39

3044

JALÓWKI, 2170-700

3070

DZIAŁKĘ 367 mkw przy ul. Wesołej 14, (086)218-89-34

3081

DREWNO OPAŁOWE - kominkowe, 0-606-119-548

3082-o

LIMIT OSM Grajewo lub wydzierżawie niedrogo, 0-606-325-495

3090

SPRZEDAM ZAGĘSZCZARKĘ diesel i młot pneumatyczny (używane), 215-75-59

3092

PRASĘ Z-224/1 (1999r), (086) 2170-726

3096-o

BRUK DĘBOWY, 216-00-10, 0-608-412-919

3098-o

DZIAŁKA BUDOWLANA w Giełczyźnie, 0-506-752-721

3099

BETONIARKA 150L, 3-fazy, po jednej budowie, 47-37-019 wieczorem

3103

KUPNO

AUTA POWYPADKOWE, zniszczone (085) 711-71-54

f.5522-o

POWYPADKOWE, SKORODOWANE do remontu, 0607 515 770.

f.5522-o

ROZBITE KUPIĘ, 0-603-050-603

fak.21-o

ROZBITE (1994+2003), 0-602-666-111

fak. 21-o

POWYPADKOWE, (029)7604-603

fak.21-o

POWYPADKOWE, (029)76-94-237

f.21-o

ŻYTO, (086)21-75-165

2594-oo

KUPIĘ PALETY transportowe 120cm x 80cm każdą ilość, tel. (086)2199-909

1369-o

KLIMA-MED

KLIMATYZACJA & CHŁODNICTWO

WYPOSAŻAMY LOKALE:

HANDLOWE • GASTRONOMICZNE • SKLEPY

KLIMATYZATORY FUJITSU - 5 LAT GWARANCJI

18-400 Łomża, ul. Wyszyńskiego 2 lok 5
tel./fax 086/ 216 93 29 www.klima-med.com

fak. 2461



KONTAKTY

KUPIĘ PUSTAKI, eternit, 0-692-420-427

2990

BRZOZE, OLCHE, 0-694-381-957

3078-o

KUPIĘ PAPIERÓWKĘ – brzoza, olcha, 216-00-10, 0-608-412-919

3098-o

LOKALE

SZEREGÓWKA – Osiedle Maria, komfortowe wyposażone, (086)2160-887, 0-503-146-581

2166-o

SPRZEDAM DOM dwupiętrowy 350m². Na parterze działalność gospodarcza, reszta część mieszkalna w centrum Łomży, 350 tys. zł., 0-604-175-204

2703-o

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe i biurowe, pub, restauracja, 0-608-609-663

2708-o

DO WYNAJĘCIA lokale, 0-600-896-436

2728-o

SPRZEDAM M-4, 61m², drugie piętro, Łomża, (022)674-12-38

2871-oo

STANCJA, 216-55-66

2879-oo

WYNAJME LOKALE handlowe przy Markecie „Fart” w Jedwabnem, ul. Sadowa 25, tel. 0-601-928-235, 2166-338

2889-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086) 218-53-52, 0-696-473-696

2893-oo

DO WYNAJĘCIA LOKAL na parterze w centrum – stoisko mięsne w Łomży, 0-608-609-663

2913-oo

SPRZEDAM LOKAL usługowy, tel. 2150-513

2927-oo

SPRZEDAM DOM w Jedwabnem 58 tys. zł, 218-46-94

2959

SPRZEDAM DOM piętrowy z działką, (086)271-29-53 po 18.00

2968

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA mieszkania w Łomży i domu na wsi, 216-90-64

2982

WYNAJME LOKAL na działalność gospodarczą w Szczuczynie, dobra lokalizacja, 0-603-080-649

2986

SPRZEDAM MIESZKANIE 65,5m² i garaż, 473-57-99

2991

DO WYNAJĘCIA dom i lokal, Łomża, 0-604-402-041

2993

SPRZEDAM DOM oraz drzwi uchylne garażowe, Łomża, 0-604-40-20-41

2993

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-501-47-15-52

3007

SPRZEDAM DOM w Łomży, tel. 216-57-37 po 18.00

3010

DO WYNAJĘCIA mieszkanie M-3, tel. 0-608-026-864

3016

SPRZEDAM DOM w Jedwabnem, 216-59-70

3018

„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63

3030

WYNAJME OFICYNE, 219-98-21

3031

DO WYNAJĘCIA M-3, 217-61-90

3035

STANCJA, 0-507-144-467

3037

SPRZEDAM HAŁĘ produkcyjną w Nowogrodzie, tel. 0-604-630-604 lub 0-602-107-071

3038

POKÓJ, 216-60-90

3079

LOKAL DO WYNAJĘCIA – trzy pokoje, hol, łazienka, – parter – usługi, handel, produkcja lekka 90m², Łomża, 0-508-09-82-36

3080

SPRZEDAM KAWALERKĘ 27m², ul. Polowa, 0-602-103-977

3089

WYNAJME NOWE dwupokojowe 44m², (086) 218-19-00

3087

SPRZEDAM DOM na osiedlu „Medyk II”, (086)219-60-85, 216-61-76

3103

STANCJA PANOM, (086)216-69-23

3104

USŁUGI

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA, ksero – „Opoka”, 216-48-39

1853-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565 05 16, 0601 391 644

140-o

STUDNIE, 0-600-550-109, (086) 218-59-91

385-o

SERWIS RTV ul. Śniadeckiego 17, 2180-001

1036-o

NAPRAWA: - PRALKI, LODÓWKI, 218-07-07

2068-o

WIEŻBY DACHOWE na zamówienie, (086)2189-859, 0-504-101-766

2195-o

ASKO

TANIO I ŁATWO WYKOŃCZYSZ WNĘTRZE

PANELE ŚCIENNE MDF 9,99*

PANELE ŚCIENNE PCV 9,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF 19,99*

PANELE PODŁOGOWE HDF II gat. 13,99*

GLAZURA 15,99*

SIDING 15,99*

* zł/m²

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106

Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03

Elk, ul. Kościuszki 5 A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

fak. 2460

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-502-418-315

2514-o

MYJNIA – czyszczenie dywanów, 2188-030

2728-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, 0-503-795-381

2826-oo

CYKLINOWANIE, 0-603-342-397

2847-o

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, glazura, panele, 216-62-88, 0-608-014-410

2849-oo

TYNKI, 0-608-147-306

2854-o

USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE mieszkań, 0-508-970-512

2882-o

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-868-891

2895-o

HYDRAULIKA, GLAZURA, malowanie, panele, 0-607-852-411

2918-oo

TANIO PRACE remontowo-budowlane, docieplanie budynków, 0-509-326-105

2936-o

DOCIEPLANIE BUDYŃKÓW – szybko, tanio, 0-698-724-162

2939-oo

HYDRAULICZNE, 0-506-051-717, 4738-307

2946

TYNKI, POSADZKI agregatem, 0-502-418-315

2956-o

KLIMATYZACJA

Bardzo niskie ceny

Wysoka jakość
Sprzedaż, montaż, serwis

P.H.U. Interklima
tel. 0 602 121 765



fak. 2601

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup, budowę, remont, spłatę innych kredytów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim czasie i bez poręczycieli

SAMOCODOWE – na samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

NIERUCHOMOŚCI

„TYTAN”

18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

Mieszkania:

- Śniadeckiego – pow. 72 m², parter, 4 pokoje – 1200 zł/m²
- Słowackiego – pow. 60 m², III piętro, 3 pokoje – 1100 zł/m²

Domy:

- Zabawna 1, pow. 274 m², pow. działki 773 m², wykończony – cena 200.000 zł
- Zdrojowa – pow. 160 m², stan surowy otwarty – cena 60.000 zł

fak. 2462

SUWAŁSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

EURO OKNO

Łomża Al. Legionów 45 tel. (0-86) 212-53-03 kom. 0-692-180-799

PILKINGTON

OKNA
PCV, DREWNIANE, ALUMINIUM

ALUPIAST

PARAPETY
ROLETY

MAGO

10 LAT GWARANCJI 100 LAT SATYSFAKCJI
Przyjedziemy, zmierzmy, doradzimy, wycenimy
-wszystko bezpłatnie i bez zobowiązań

REKLAMA

KONTAKTY



DOCIEPLANIE, ELEWACJE, 0-508-54-49-18 2960-o

MUROWANIE, TYNKOWANIE, glazura, (086)217-42-11 2981

OCIEPLANIE, DACHY, inne, 0-696-512-299 2983-o

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-604-054-804 2988-o

CYKLINOWANIE, PANELE, glazura, 216-92-40, 0-504-215-564 2996

WYKONUJE Z KAMIENIA płyty, grile, kominki, 0-508-788-207 2999

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, 0-502-153-962 3069

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowanie, 2150-119, 0-504-069-584 3042

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, regipsy, glazura, 218-48-27 3088

BLACHARSKO-DEKARSKIE, 0-692-104-316 3108-o

TRANSPORT

PONIEDZIAŁEK, WTOREK, SOBOTA - Belgia, (085) 66-35-624. fak. 72-o

HANNOVER BUSEM - każda sobota, 215-76-25, 0608 611 628. f.2251-o

NIEMCY - niedziela, powrót - piątek, (086)219-10-65 2547-o

NIEMCY, HOLANDIA, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95 2729-o

LOTNISKO, 0-604-18-55-14 2897-o

BUSEM NIEDROGO, 218-30-88, 0-608-57-65-44 2855-o

BUSEM NIEDROGO, 0-602-423-529 2997-o

BUSEM LOTNISKO, przysięgi, wesela - tanio, 218-34-58, 0-604-621-841 3039-o

PRZEWÓZ OSÓB do Niemiec, 216-93-98, 0-603-534-666 3065-o

HANNOVER 05.06.2004r, 218-13-70 3084

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)385-20-18 6820-o

SPRZEDAWCĘ z doświadczeniem zatrudni firma motoryzacyjna, CV faxem: (022) 814-59-98 2761-o

ZATRUDNIĘ TYNKARZA gipsowego, 0-602-297-492 2837-o

ZATRUDNIĘ HANDLOWCA wykształcenie wyższe, kierunkowe, język angielski, prawo jazdy, tel. (086)218-00-52 2912-o

ZATRUDNIĘ FREZERA, 0-606-416-991 2943-o

ZATRUDNIĘ WYKWALIFIKOWANEGO mechanika samochodowego. Atrakcyjne wynagrodzenie!, (086)212-51-35 po 20.00, 0-602-66-44-01 2945

ZATRUDNIĘ MECHANIKA SAMOCHODOWEGO do przyuczenia, bez praktyki, (086) 212-51-35 po 20.00, 0-602-66-44-01 2945

PRZYJME FRYZJERKE, 215-03-49 po 20.00 3001

PRACA DLA MURARZY do licówki i klinkieru, tel. 0-608-311-961 3015

ZATRUDNIĘ W BARZE na kuchni młodą osobę, 271-34-41 3019

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
DLA DOROSŁYCH ZAOCZNE
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI
ul. J. I. Kraszewskiego 33, 15-024 Białystok,
tel. (085) 732-42-16, tel./fax 732-56-24, www.szkola.amj.pl

Ogłasza nabór na kierunki:
HOTELARSTWO • USŁUGI GASTRONOMICZNE
• OBSŁUGA TURYSTYKI • INFORMATYKA

ZATRUDNIĘ NA STAŁE lub sezonowo, (086)216-44-18, 0-501-26-92-20 3020

ZATRUDNIĘ PRZEDSTAWICIELA handlowego, 218-53-58 3024

ZATRUDNIĘ PANIĄ na stanowisko sprzedawca - kasjer, wiek do 25 lat. Wymagania: znajomość obsługi komputera. Kontakt: (086)473-77-79 3026

ZATRUDNIĘ STOLARZY, tel. 2190-140 3029

HURTOWNIA ZATRUDNI kierownicę - magazyniera, tel. 216-02-11 3032-o

FIRMA ZATRUDNI operatora maszyn stolarskich i monter meblowego. Kontakt: (086) 216-54-03 3040

MŁODEGO, ENERGETYCZNEGO do prac elektryczno - budowlanych. Kontakt: 216-93-29 od 8.00 - 16.00 3043

PRZYJME DO HURTOWNI na stałe lub sezon, 215-34-52 3046

ZATRUDNIĘ PIEKARZA lub cukiernika z prawo jazdy kat. „B”, telefon 2199-044 3067

ZATRUDNIĘ OSOBY z samochodem małodrożowym lub na gaz, (029)746-30-82 lub 0-505-969-470 3072

PODEJME PRACĘ jako sprzedawca, 0-604-666-048 3076

ZATRUDNIĘ BUDOWLAŃCÓW, 0-602-651-626 3097

ZATRUDNIĘ MURARZY i pomocników, (086)216-98-13 3094

ZATRUDNIĘ EKSPEDIENTKI do 27. roku życia, Łomża, 8.00 - 16.00, 216-94-71 3091

FIRMA HANDLOWA zatrudni młodych ludzi do roznoszenia ulotek oraz do przeprowadzania ankiet, Łomża, 8.00-16.00 216-94-71 3091

HURTOWNIA „CYTRUS” zatrudni kierownicę - magazyniera z prawo jazdy kategorii „C” do 40 lat. Rozmowa kwalifikacyjna w sobotę 05.06.2004 r. w godz. 12.00-15.00, Łomża, ul. Poznańska 36D, tel. 0-602-556-133 3083

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C, E, „Ostrówka” z aktualnymi kwalifikacjami, Łomża, ul. Nowogrodzka 118, tel. 216-74-29, kom. 0-504-066-039 3093

NAUKA

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na I rok nauki - system dzienny i zaoczny - specjalność język angielski. Egzamin 26.06.2004 r. godz. 10.00, telefon: 216-93-91, 473-23-66, www.nnkjo.edu.pl 2906-o

MATEMATYKA, 218-74-63, 0-603-847-463 3030

ZWIERZĘTA

9-tygodniowe Yorki, 6-tygodniowe Rottweilery, konie - kuce, tel. 216-26-44 2856

SZCZENIĘTA Buldogi - francuskie, 216-46-16 2859

SPRZEDAM PEKIŃCZYKI, 279-15-99 2915

SPRZEDAM SZCZENIĘTA rasy pinczerki, 0-608-600-242 2916

OWCZAREK NIEMIECKI 8-miesięczny, 216-38-84 2926

SPRZEDAM 2 konie małopolskie, (086)4738-915 2957-o

KLACZ ŻREBNĄ sprzedam, (086) 2177-101 2994-o

SPRZEDAM TANIO kozę z kozłętami, tel. 0-608-88-39-64 3003

SPRZEDAM UJEŹDŻONE konie pod siodło, 0-604-307-687 3100

SPRZEDAM czteromiesięczną sukę owczarek niemiecki, 2160-560 3107

INNE

ZESPÓŁ - tanio, profesjonalnie, 0-502-038-944 2096-o

ZESPÓŁ, (086) 271-85-97 2218-o

DOTACJE 50% PHARE - wnioski, 0-505-003-760 2866-o

TAROT, (086) 473-16-50 2884-o

Klima-FROST
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO
- klimatyzacja sklepów, biur, mieszkań
- klimatyzacja samochodowa
- chłodnie, lody, witryny, zbiorniki do mleka, komory chłodnicze,
- zamrażarki, lodówki

Łomża Al. Legionów 97
tel. 218 07 07, kom 0 509 287 900
fak. 2368

Prowadzimy nabór uczniów klas „0”-VI do Społecznej Szkoły Podstawowej w Łomży
ul. Rybaki 14
telefon 216-37-96

Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły
fak. 3095

KOMAX ŚWIAT GLAZURY

oferuje:
glazurę, terakotę, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramikę sanitarną i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO RATY - DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277
fak. 2458



Honorowy Patronat
Burmistrz Kolna
Wójt Gminy Kolno
Starosta Powiatu
Kolneńskiego



Honorowy Patronat:
Burmistrz
Wysokiego Mazowieckiego

Studio Lato

Radia Białystok

6 czerwca od 14

festynowa niedziela

w Kolnie i Wysokiem Mazowieckiem

Słoneczne zabawy, gorące konkursy

ekstraniespodzianki,

superkoncerty z gwiazdami

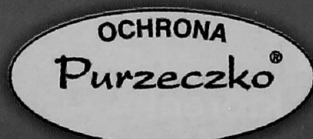
w Kolnie przy Stadionie Miejskim

- Renata Dąbkowska

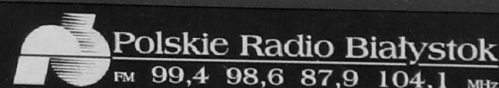
w Wysokiem Mazowieckiem na terenach rekreacyjnych przy Domu Kultury

- Skaldowie

SPONSORZY STRATEGICZNI:



PATRONI MEDIALNI:



REKLAMA

...**bez wad.**
OKNA 

- ▶ Bezołowiowy profil PVC Plustec 3-5 komorowy
- ▶ **STOLARKA ALUMINIOWA:** okienna i drzwiowa, ogrody zimowe, wiatrołapy, lekkie ściany osłonowe oraz inne konstrukcje przestrzenne
- ▶ Parapety zew., wew.
- ▶ **ŻALUZJE, ROLETY, MOSKITIERY**

Pomiar, wycena,
 transport
 Bezpłatnie



taniej!

50%

Wiosenna wyprzedaż okien

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

SPRZEDAŻ OKIEN - BIURO PRODUCENTA

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81, 218 43 22

BIURA HANDLOWE

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 477 11 55

Zambrów ul. Mazowiecka 2 tel.086/ 271 34 51

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/218 63 94

MICRA bo tak



NISSAN
 MICRA

www.nissan.com.pl

Micra bo: • **bezpieczeństwo** – już w standardzie 2 poduszki powietrzne i ABS • **komfort** – wspomaganie kierownicy i elektrycznie sterowane szyby, a dodatkowo klimatyzacja i system bez kluczyka • **ekonomiczność** – niskie koszty eksploatacji.



Autoryzowany dealer Nissana M. Wasilewski
 19-301 Ełk ul. Suwalska 1, tel. (087) 621-4131
 tel./fax (087) 621-41-10 (kierunek Augustów)

Zależy nam
 na TWOIM zdrowiu!

W naszych aptekach czeka na Państwa:

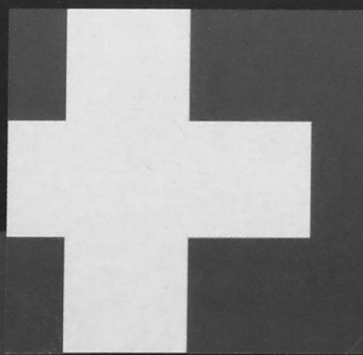
- profesjonalna obsługa połączona z fachową wiedzą na temat tysięcy dostępnych leków.
- bogaty asortyment leków gotowych i recepturowych.
- homeopatia i kosmetyki.
- oferta sprzętu rehabilitacyjnego programu "Żyj bez barier".
- atrakcyjne ceny.

Odwiedź jedną z naszych aptek oznaczoną znakiem Uczestnicy programu:

- Otrzymują do domu bezpłatny przewodnik po lekach.
- Dostają atrakcyjne upominki.
- Mogą wygrać w loterii 3-2-1 i wielu konkursach.

Apteka ul. Bema 33 tel. 218-23-78
 Apteka ul. Dmowskiego 1C tel. 218-30-15
 Apteka ul. Księżnej Anny 2 tel. 219-89-28
 Apteka ul. Polowa 45 tel. 216-28-28
 Apteka ul. Rządowa 2 tel. 216-51-16
 Apteka ul. Sikorskiego 126D tel. 216-56-11
 Apteka ul. Stary Rynek 20 tel. 216-38-62

dbam o zdrowie



oto znak, któremu
 możesz zaufać

